

# ZNAD JEZIORA ROŻNOWSKIEGO

KWARTALNIK, Rok XIV, numer 1, kwiecień 2014

Cena 1,50 zł

Bartkowa - Posadowa, Bujne, Gródek nad Dunajcem, Jelna, Lipie, Podole  
-Górowa, Przydonica, Rozтока Brzeziny, Rożnów, Sienna, Tropie, Zbyszyce

GAZETA LOKALNA GMINY GRÓDEK NAD DUNAJCEM

*Pełnych spokoju i radości  
Świąt Wielkanocnych,  
dobrego wypoczynku w rodzinnym gronie  
oraz optymizmu, energii  
i nadziei na lepszą przyszłość.*

*składają*

*Józef Tobiasz*

*Mirostaw Matek*

*Wójt Gminy*

*Przewodniczący Rady Gminy*

*Gródek nad Dunajcem A.D. 2014.*

## W tym numerze:

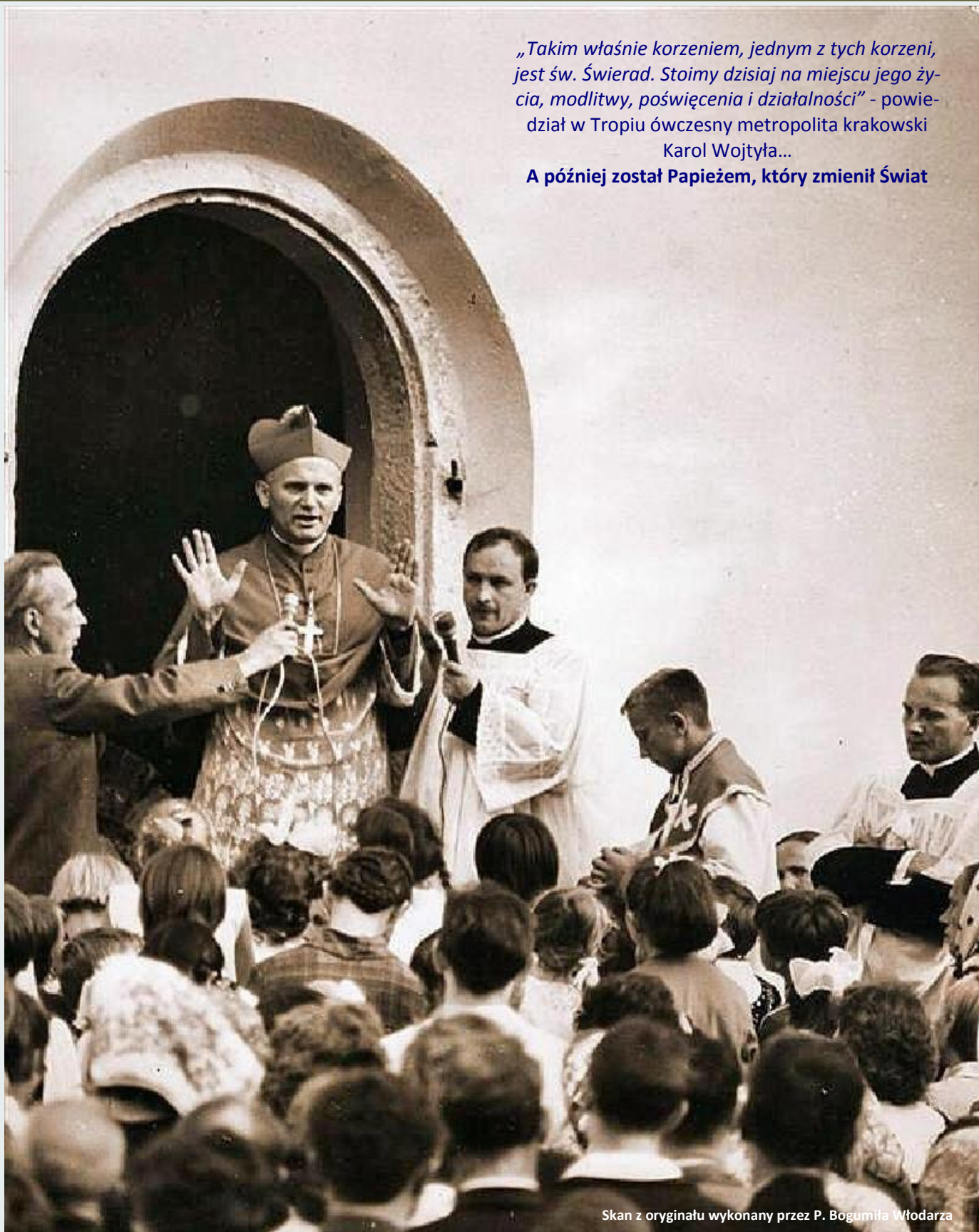
<i>Już wkrótce - Święty Jan Paweł II</i>	2-3
<i>Gmina się rozwija, stoją przed nami nowe szanse i wyzwania..." - Wywiad z Wójtem Gminy - Józefem Tobiaszem</i>	4-13
<i>Rozwój turystyki - inwestycje w centra rekreacyjne</i>	14-15
<i>Inwestycje (PROW, drogi)</i>	15-17
<i>"Internećik w naszej gminie..."</i>	17
<i>Sport - piłkarki z Jelnej w Wielkim Finale na Stadionie Narodowym w Warszawie</i>	18-21
<i>"JUBILATKA NA 102"</i>	26



## Już wkrótce - Święty Jan Paweł II

*„Takim właśnie korzeniem, jednym z tych korzeni, jest św. Świerad. Stoimy dzisiaj na miejscu jego życia, modlitwy, poświęcenia i działalności” - powiedział w Tropiu ówczesny metropolita krakowski Karol Wojtyła...*

**A później został Papieżem, który zmienił Świat**



Skan z oryginału wykonany przez P. Bogumiła Włodarza



## Już wkrótce - Święty Jan Paweł II

*„Na to miejsce nie można tylko przyjść.  
Na to miejsce trzeba przypielgrzymować  
i na nim uklęknąć!”*



Słowa wypowiedziane przez Karola Wojtyłę w 1966 roku w Tropiu towarzyszą wszystkim odwiedzającym Sanktuarium w Tropiu. Zdjęcia i treści wypowiedziane wówczas przez niego są dla Parafii w Tropiu cenną pamiątką po Papieżu, Ojcu Janie Pawle II. Później już spotykaliśmy się z Papieżem w różnych miejscach, w Watykanie, czy podczas jego pielgrzymek na polską ziemię. Za niewiele dni obecny Papież — Franciszek wyniesie tego słynnego Polaka na ołtarze.



*Powiedział: W minionej przeszłości staramy się odszukać wszystkie skarby, wszystkie punkty węzłowe, zwłaszcza na początku tego tysiąclecia, które zadecydowały o chrześcijańskim jej charakterze. I właśnie dzisiaj stajemy na takim punkcie węzłowym; bo miejsce, gdzie żył, modlił się, a także duszpasterzował św. Świerad na pewno było jednym z tych, na którym życie chrześcijańskie w Polsce poczęło się i zakorzeniło. Stoimy tutaj przy korzeniu. Właśnie dlatego to miejsce jest tak drogie i święte, bo z tego korzenia wyrosło drzewo; bez korzenia nie byłoby drzewa, tego drzewa tysiącletniego. To jest właśnie ten korzeń: korzeń świętości. Siłą naszego chrześcijaństwa, siłą naszego tysiąclecia jest to, iż wyrasta ono z korzeni świętości, prawdziwej i rodzimej świętości. Takim właśnie korzeniem, jednym z tych korzeni, jest św. Świerad. Stoimy dzisiaj na miejscu jego życia, modlitwy, poświęcenia i działalności.”*

**A później został Papieżem, który zmienił świat.**

**MeN**

**Materiały: archiwum Parafii w Tropiu.**



*Fot. Arcybiskup metropolita krakowski Karol Wojtyła w towarzystwie biskupa tarnowskiego Jerzego Ablewicza, duchowieństwa, parafian i pielgrzymów w drodze do pustelni św. Świerada na diecezjalną uroczystość Milenium Chrztu Polski, 17 lipca 1966 r.*

**„Nie mamy się czego wstydzić... Gmina się rozwija, stoją przed nami nowe szanse i wyzwania...”**

## Wywiad z Wójtem Gminy - Józefem Tobiaszem

Trzy lata kadencji obecnych władz naszej gminy za nami. To doskonały okres do pierwszych podsumowań mijającej kadencji oraz do przedstawienia planów na lata następne... W życiu jak w szkole, dlatego zanim komuś postawi się ocenę, należy go przepyttać.... Jako pierwszego „do tablicy” postanowiliśmy wywołać Wójta naszej gminy – Józefa Tobiasza.



sama „natura” nie wystarcza. Potrzebna jest infrastruktura, dzięki której uda się zapewnić turystom odpowiedni standard wypoczynku. Ciężko jednoznacznie stwierdzić co wpłynęło na tak drastyczny spadek zainteresowania ofertą turystyczną naszej gminy, ale obejmując urząd wójta w roku 2010 postanowiłem to zmienić. Nie mogłem pogodzić się z tym, że nasz piękny zbiornik ktoś próbuje porównywać do „błotnej kałuży”, „śmietniska”, a resztę gminy kojarzyć z osuwiskami i ściekami w rowach. Taki wizerunek jeziora i gminy, do którego niewątpliwie przyczyniły się liczne po-



wodzie niosące za sobą tysiące ton mułu oraz co gorsze śmieci (!), z pewnością nie sprzyjały rozwojowi turystyki w naszej gminie. Do tego doszła niedostępność komunikacyjna: zamknięta droga w Kurowie, fatalny stan mostów oraz nawierzchni drogi powiatowej Witowice Rożnów czy też Bartkowa-Tropie do promu, nie zachęcały do przyjazdu do naszej gminy... Na szczęście ten negatywny dla naszej gminy trend powoli udaje się odwracać, a nad Jezioro zaczynają wracać turyści, oraz co jeszcze ważniejsze - pojawili się inwestorzy.

**„Znad Jeziora Rożnowskiego” (ZJR):** *Panie Wójcie... Powoli dobiega końca kadencja 2010-2014 zarówno Wójta jak i rady gminy. Najwyższy czas powiedzieć „sprawdzam” i zapytać o Pański program wyborczy – ten z 2010 roku. Czyli zaczynamy... Co udało się Panu zrealizować z bogatych planów?*

**Józef Tobiasz (JT):** Program wyborczy przedstawiony przeze mnie i mój komitet wyborczy był bardzo ogólny, ale na tyle szeroki, że obejmował praktycznie wszystkie dziedziny życia mieszkańców naszej gminy. Będąc Wójtem mam go cały czas w pamięci i realizuję go na ile jest to tylko możliwe. Staram się służyć i pomagać mieszkańcom naszej gminy najlepiej jak potrafię i to od początku mojej pracy samorządowej. Czy wszystko udało się zrealizować tak jak sobie zakładałem? I tak... i nie... Z jednej strony bardzo wiele udało się zrobić i to czasem lepiej niż planowałem, ale są tematy, których realizacja w ciągu jednej kadencji jest niemożliwa... tym bardziej gdy zaniedbania sięgają kilkunastu, jeżeli nawet nie kilkudziesięciu lat. Tak jest dla przykładu z tematem, który jest chyba moim „oczkiem w głowie” czyli przywróceniem świetności turystycznej gminy. Nasza gmina jest bardzo atrakcyjna turystycznie. Mamy unikalne wręcz zabytki, piękne lasy, góry (skałki), no i przede wszystkim jezioro. Niestety

**ZJR:** *No właśnie... wywołał Pan Wójt temat infrastruktury drogowej... Na drogach gminnych i powiatowych udało się przeprowadzić wiele inwestycji, ale mamy przecież drogę wojewódzką w fatalnym stanie... no i te trzy lata czekania na odbudowę osuwiska w Kurowie... I co z chodnikami?*

**J.T.:** Odbudowa drogi wojewódzkiej nr 975 w Kurowie oraz w Gródku nad Dunajcem na Koszarce była dla mnie priorytetem, ale o ile w miarę szybko, bo już w 2011 roku udało się przywrócić przejezdność na Koszarce, to już osuwisko w Kurowie „straszyło” nas do jesieni ubiegłego roku. Była to olbrzymia uciążliwość dla mieszkańców naszej gminy, ale utrudniała również realizację gminnych inwestycji. Objazdy dawały się jednak we znaki przede wszystkim mieszkańcom korzystającym z komunikacji autobusowej.

*(Ciąg dalszy na stronie 5)*





Moje pierwsze kontakty z Zarządem Dróg Wojewódzkich w Krakowie, a szczególnie z geologami „zaangażowanymi” w odbudowę osuwiska przypominały mi „walenie głową w mur”. Przeciagające się „obserwacje geologiczne” osuwiska i zmieniające się koncepcje odbudowy przejazdu wydawały się nie mieć końca. O ile stosunkowo szybko udało się zdobyć niezbędne fundusze na odbudowę przejazdu, to później stanowisko geologów na blisko dwa lata uniemożliwiło rozpoczęcie prac chociaż była już podpisana umowa z Wykonawcą robót. Niektóre sprawy ciężko zrozumieć, ale robiliśmy co się tylko dało, aby przyspieszyć rozpoczęcie prac... Nie angażowałem się w całą tę „burzę medialną” wokół tego osuwiska uważając, że konferencja prasowa nad krawędzią osuwiska jest mniej skuteczna od prostych, ale realnych działań i spotkań roboczych z osobami, które podejmują konkretne decyzje. Czasem lepiej wziąć do ręki dokumenty, czy też projekty i osobiście jechać z nim do właściwego urzędnika z prośbą, aby szybko wydał odpowiednią decyzję, niż krzyczeć przed kamerami na nieskuteczność władz... czasem tej skuteczności trzeba pomóc... tak dosłownie. Na szczęście ten problem jest już za nami... od zeszłorocznej jesieni korzystamy z odbudowanego przejazdu.

A co do dróg powiatowych... Współpraca z władzami powiatowymi zaowocowała kilkoma inwestycjami drogowymi na terenie naszej gminy, na które czekaliśmy od dawna. Wspominałem już o drodze Witowice – Rożnów, która jest takim naszym „oknem” na Kraków, czy też o drodze Tropie – Bartkowa. Każdy kto musiał korzystać z tych dróg z pewnością teraz docenia ich nową nawierzchnię. Oczywiście są wnioski



o oznakowanie poziome drogi na Witowice, sygnalizację świetlną na mostach... będziemy o to wnioskować do władz powiatowych...

Wiele osób atakuje mnie o to, że przy drogach powiatowych brakuje chodników, że była zakupiona kostka brukowa, były projekty... Zaczęę od tego, że **budowa chodników przy drogach powiatowych jest zadaniem Powiatu**. Niemniej jednak przyjęło się, że gminy partycypują w kosztach budowy chodników. Nie możemy jednak w całości wyręczać władz powiatowych z ich obowiązków... Czy kupując materiały oraz opracowując projekty na budowę chodników poprzednie władze gminy zamierzały wyręczyć Powiat z jego zadań? Nie wiem, ale faktem jest, że nie widziałem żadnego porozumienia, czy też umowy, w których Powiat zobowiązałby się do budowy chodnika po przekazaniu przez gminę materiałów... zwyczajnie w budżecie powiatowym nie było na to pieniędzy. Dopiero w 2011 roku udało się nam „przymusić” Powiat do chodnika w Rożnowie... Zakupiona kostka, obrzeża i krawężniki nie mogły siedzieć bez końca na placu w oczekiwaniu na reakcję zarządcy drogi powiatowej tym bardziej, że gmina ma swoje potrzeby inwestycyjne, a na zaprojektowane chodniki nie uzyskano nawet pozwolenia na budowę. Poza tym zakres projektów w niektórych wypadkach wykraczał poza pas drogowy i oprócz kosztów budowy Powiat musiałby wywłaszczać właścicieli działek sąsiednich z części ich nieruchomości zajętych pod przyszłą budowę chodników i wypłacać im odszkodowania. Kostka została wbudowana przy gminnych obiektach i na gminnych inwestycjach. Alternatywa była taka... trzymać kostkę na paletach (za dzierżawę których musieliśmy płacić), a na kolejne inwestycje kupować



nową kostkę, albo zwyczajnie wbudować zakupiony materiał i dzięki temu taniej zrealizować niektóre zadania własne gminy. Czy kostka na parkingu przy szkole w Gródku nad Dunajcem, z której korzystają zarówno rodzice, nauczyciele a w sezonie również turyści, jest niepotrzebna? Dodam tylko, że wybudowanie placu utwardzonego przy hali sportowej w Gródku warunkowało jej użytkowanie? A może nie było sensu robić parkingu przy szkole czy też chodników do ośrodka zdrowia w Rożnowie? Żadna kostka czy krawężnik nie została zmarnowana tylko służy mieszkańcom.

(Ciąg dalszy na stronie 6)

Oczywiście do tematu budowy chodników należy wrócić i na pewno wrócimy, ale wcześniej należy podpisać stosowne porozumienia z władzami powiatu czy województwa, ustalić zakres inwestycji i zasady jej finansowania, a dopiero potem należy kupować materiały... chociaż kupowanie materiałów, a potem ich przekazywanie wykonawcom tylko podraża inwestycję.

## ZJR: No to teraz drogi gminne....

JT: Porównując się do innych gmin to należy stwierdzić, że drogi gminne mamy naprawdę w dobrym stanie. Większość dróg o statucie dróg publicznych ma nawierzchnię asfaltową i tu chylę czoła przed moimi poprzednikami. Ale podczas obecnej kadencji również udało się bardzo wiele zrobić. Powstało kilkanaście kilometrów nowych nawierzchni asfaltowych lub wyremontowaliśmy już te zniszczone. Dzięki skutecznym zabiegom udało się z samego budżetu państwa pozyskać wiele milionów złotych na odbudowę dróg po powodzi. Potrzeby są ogromne, ale mogę z satysfakcją powiedzieć, że dobrze wykorzystaliśmy te trzy lata. Oczywiście zawsze pozostaje pytanie dlaczego akurat ta droga, a nie inna została wyremontowana? Często wynika to z zasad



przyznawania pieniędzy przez ministerstwo, wiele zależy również od komisji wojewódzkich szacujących straty powodziowe... Staramy się wskazywać do remontu czy odbudowy w ramach środków „powodziowych” takie zadania, na które możemy pozyskać jak największą kwotę przy możliwie minimalnym wkładzie własnym. Takim największym zrealizowanym zadaniem drogowym była z pewnością odbudowa drogi Tropie – Habalina – Sarys. Malowniczo położona droga zyskała nawierzchnię asfaltową na odcinku od Tropia do Roztoki... W tym roku również będziemy remontować kolejne drogi – mamy już nawet podpisane umowy z wykonawcą robót.

## ZJR: Obiecał Pan również odnowę centrów wsi, wsparcie ze środków UE dla edukacji, no i przedszkole...

JT: Tak. Bardzo ważnym jest jak nas widzą inni, dlatego należy dbać o wizerunek naszych miejscowości. Oczywiście nie ma takiej możliwości, aby w ciągu 4 lat zrewitalizować cen-

trum każdego sołectwa. Ale i w tym temacie nie spoczęliśmy na laurach. W ramach pozyskanych środków z UE udało się zrealizować szereg inwestycji dzięki którym wiele miejscowości zyskało coś nowego. Jesteśmy aktywni w poszukiwaniu środków zewnętrznych, co pozwoliło nam zrobić wiele fajnych rzeczy przy niewielkim udziale własnym. Powstały boiska sportowe w Przydonicy, Roztoce-



Brzezinach, „Orlik” w Rożnowie oraz kompleks sportowy w Gródku nad Dunajcem przy CFR „Arka”. W Jelnej w ubiegłym roku otwarliśmy wybudowaną piękną halę sportową gdzie mogą ćwiczyć choćby i młode piłkarki z UKS Staszówka, które zdobywają laury na arenie ogólnopolskiej. Nasze dzieci i młodzież mają stworzone bardzo dobre warunki do uprawiania sportu. Powstały parkingi, chodniki, oświetlenie uliczne a nawet tablice informacyjne i zatoka autobusowa. Pamiętamy też o szkołach, które korzystają z programów edukacyjnych finansowanych ze środków UE. Dla najmłodszych uczniów wybudowaliśmy przy każdej szkole place zabaw w ramach programu Radosna Szkoła. Jesteśmy chyba jedyną gminą w Małopolsce, która przy każdej szkole posiada plac zabaw.

Wiele osobistej satysfakcji i takiej zwyczajnej radości sprawiło mi otwarcie pierwszego w naszej gminie przedszkola. Za



poprzedniej kadencji ubiegano się o środki na utworzenie przedszkola, ale niestety bezskutecznie.

(Ciąg dalszy na stronie 7)



Teraz się udało i dzięki pozyskanym środkom z UE 22 dzieci w wieku 3-5 lat może bezpłatnie korzystać z opieki przedszkolnej w „Bajkowej Krainie”, która mieści się w Zespole Szkół w Gródku nad Dunajcem. Pomimo wielu trudności z utworzeniem tego przedszkola warto było... uśmiechnięte buzie pierwszych w gminie przedszkolaków są dla mnie bezcenne. Przedszkole to nie tylko placówka dla naszych dzieci, ale również miejsce pracy dla naszych mieszkańców. Myśleliśmy o kolejnym przedszkolu - tym razem w Rożnowie, ale prywatny podmiot otrzymał również środki z UE na budowę przedszkola właśnie w tej miejscowości, więc nie było sensu robić mu konkurencji.

Ponadto zadbałszy o poprawę bezpieczeństwa i warunków dowozu uczniów zakupując nowoczesnego gimbusa. Warto byłoby pomyśleć o drugim...

**ZJR: Wracając zaś do już zrealizowanych inwestycji nie można zapomnieć, że część z nich było rozpoczętych lub przygotowanych przez poprzednika....**

**JT:** Oczywiście. Nie mam zwyczaju przypisywać sobie czyichś zasług i na każdym kroku podkreślam, że w pracy samorządowej należy zachować pewną ciągłość działania. Tak to już jest, że ktoś odchodzi, a na jego miejsce przychodzi ktoś nowy, kto ma inną wizję i plany, ale nie można się odcinać od tego co już zostało przygotowane lub rozpoczęte. Wiele projektów przygotowanych przez mojego poprzednika i poprzednią radę gminy przyszło realizować mi i obecnej radzie gminy np.: hala w Jelnej, remiza w Przydonicy czy olbrzymi projekt wodno-kanalizacyjny. Moi współpracownicy ciągle mi powtarzają, że wszelkie zasługi oddają poprzednikowi, a wszystkie błędy biorę na siebie... Dlatego doceniając oczywiście (po raz kolejny) mojego poprzednika i poprzednią radę gminy, muszę powiedzieć uczciwie, że ten najtrudniejszy etap przygotowanych za poprzedniej kadencji projektów, czyli ich realizacja, przypadł mi i radzie gminy obecnej kadencji. A nie są to projekty łatwe i nie wszystko zostało tak idealnie przygotowane jak to próbują niektóre osoby przedstawiać. Nie będę się odnosił do już zakończonych inwestycji, ale spuścizna po poprzednikach, to nie tylko pozyskane miliony na kanalizację, wodociągi czy też na rewitalizację obrzeży Jeziora Rożnowskiego w Bartkowej – Posadowej. Wraz z tymi milionami pozostawiono nam wiele problemów. Trzeba w końcu również przyznać, że były i błędy. Dlatego należy pamiętać, że zasługami idzie również odpowiedzialność za błędy.

Zacznijmy na początek od programu odbudowy domów dla osób poszkodowanych przez osuwiska. Temat rozpoczęty przez mojego poprzednika, który przysporzył nam wiele problemów. Oczywiście idea była bardzo szczytna, aby pomóc osobom poszkodowanym przez klęski żywiołowe. Gmina miała wybudować 31 domów lub kupić mieszkania, nie mając praktycznie żadnych własnych zasobów mieszkaniowych, oraz nie dysponując gruntami na budowę domów. Na szczęście ten temat również udało się załatwić pozytywnie, chociaż było to i tak duże obciążenie dla budżetu gminy pomi-



mo sfinansowania większości kosztów przez budżet państwa. W każdym bądź razie po wprowadzeniu pewnych zmian w założeniach programu ostatecznie wybudowaliśmy 12 domów od Rożnowa, przez Korzenną, a nawet jeden dom powstał w Łazach Biegonickich, a pozostałe osoby budowały same otrzymując pomoc finansową poprzez Ośrodek Pomocy Społecznej. Nie chce nawet myśleć jakie koszty poniosłaby gmina gdybyśmy jako urząd gminy musieli wybudować te 31 domów...

Jednak najtrudniejszy temat, z którym przyszło się zmierzyć mi i radnym obecnej kadencji to olbrzymi projekt wodno-kanalizacyjny. Pozyskane pieniądze z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko to olbrzymi sukces, ale i olbrzymie problemy. Ja cały czas zadaję sobie pytanie czy na taki projekt było nas w ogóle stać. Dlaczego? Słowo klucz w przypadku tej inwestycji to „aglomeracja powyżej 15 000 RLM”. Nasza gmina ma niewiele ponad 9 tys. mieszkańców,



a tak się składa, że przelicznik jest prosty... 1 mieszkaniec to 1 RLM... Składając więc wniosek bazowano również na przyjeżdżających do gminy turystach. A jak z tą turystyką od kilku lat jest... sami widzimy. Realizując inwestycję przeznaczoną dla dużych aglomeracji musimy uzyskać „wynik końcowy”, który pozwoli w przyszłości obsłużyć taką ilość RLM... Ponad 15 000... Stąd aż tyle oczyszczalni ścieków i o takiej przepustowości...

(Ciąg dalszy na stronie 8)

Wiele osób pytało mnie wprost dlaczego nie ograniczyłem projektu... Jak ograniczyć projekt, który już na wstępie zobowiązuje nas do zapewnienia samej kanalizacji dla dużo większej liczby mieszkańców niż ma cała nasza gmina? Inne gminy z pewnością będą teraz ograniczać aglomeracje, a my... Nie możemy, ponieważ grozi to nam utratą całego dofinansowania...



Przecież złożyliśmy wniosek w konkursie dla gmin powyżej 15 000 RLM, więc jak teraz powiedzieć, że mamy mniej. Powiem więcej... my powinniśmy jeszcze rozwijać sieć, aby wypełnić wymagane wskaźniki skanalizowania aglomeracji, które sami za poprzedniej kadencji wyznaczyliśmy... Gdzie znajdziemy te brakujące RLM-y? Otóż cała nadzieja w działaniach podejmowanych w kierunku rozwoju turystyki. Tylko działające ośrodki turystyczne, pensjonaty, gastronomia i szeroko pojęta działalność gospodarcza pozwoli nam uzyskać założone efekty i wskaźniki. „Mleko się wylało” i odwrotu raczej nie ma. Nie powiem wprost, że przystąpienie do tego projektu było błędem, ale uważam, że należało się nad tym lepiej zastanowić. Gdybyśmy zdecydowali się na ograniczenie projektu, albo odstąpienie od niego po podpisaniu umowy ponieśliśmyby z tego tytułu jako gmina poważne konsekwencje finansowe.

Realizacja tego projektu pociąga za sobą olbrzymie koszty, które muszą wpływać na cenę wody i ścieków. Pewne koszty, takie jak choćby podatek od nieruchomości, amortyzacja wybudowanego majątku muszą zgodnie z obowiązującymi przepisami być uwzględnione w taryfach - to są kwoty sięgające miliona złotych.... Podzielmy to teraz na jakieś 200 tys. m<sup>3</sup> sprzedawanej wody i odbieranych ścieków i już mamy po kilka złotych do każdego kubika. Staramy się nie obciążać wszystkimi kosztami odbiorców, dlatego z budżetu gminy dopłacamy do wody i do ścieków. Z podobnymi problemami borykają się inne gminy i miasta realizujące tak duże projekty. Popatrzmy choćby na Nowy Sącz... Projekt „sądecki” jest kilka razy większy od naszego, ale jaką ilość mieszkańców obsługują miejskie wodociągi? Cały Nowy Sącz i 4 gminy ościennie... Tam te koszty rozkładają się na dużo większą liczbę odbiorców, chociaż i tak mieszkańcy skarżą się na wysokie ceny wody. Chciałem w tym miejscu zaznaczyć, że legendy które krążą po naszej gminie, że mieszkańcy będą

płacić za wodę czy ścieki po kilkanaście czy wręcz po kilkadziesiąt złotych, nie mają nic wspólnego rzeczywistością...

Aplikując o środki UE nasza gmina zobowiązała się do utrzymania cen dla odbiorców na pewnym poziomie i porównując te ceny do innych gmin mogę powiedzieć, że mieścimy się wśród „średniaków”.

Padają również zarzuty, że budujemy drogę... Powiem krótko. Budujemy wg cen rynkowych jakie uzyskaliśmy na przetargach. Cieszę się bardzo, że wygrała je lokalna firma, gdyż nie tylko prace wykonuje solidnie, ale również część z tych pieniędzy w postaci podatków zostaje w gminie, a co najważniejsze to ludzie mają pracę. Czy mogło być taniej? Być może... Ale Ci, którzy krytykują teraz realizację tej inwestycji, a byli wcześniej we władzach gminy niech również „uderzą się w pierś”... Bo należy zapytać wprost, czy tego projektu nie dało się lepiej przygotować...? O ile na budowę sieci wodociągowej opracowane były już wcześniej projekty, to już na kanalizację były tylko koncepcje i programy funkcjonalno-użytkowe. Realizacja inwestycji w systemie „zaprojektuj-zbuduj” jest z pewnością droższa od tradycyjnego modelu inwestycji gdy posiada się pełną dokumentację projektową. W systemie „zaprojektuj – zbuduj” wykonawca musi założyć pewien margines błędu składając ofertę na budowę sieci po prywatnych działkach, nie wiedząc jaki będzie ich dokładny przebieg, ostateczna długość i czy uzyska choćby zgody właścicieli na wejście w teren. Jeżeli ktoś mówi, że mogło być taniej, to ja się pytam... dlaczego nie zaprojektowano wcześniej sieci, nie uzyskano zgody na wejście w teren? Słyszałem, że sąsiednia gmina Korzenna wybudowała sieci wodociągowe i kanalizacyjne taniej... Z pewnością tak... taniej o 4 oczyszczalnie ścieków (!) i taniej o ten margines błędu... Korzenna miała opracowaną pełną dokumentację projektową i ma inne ukształtowanie terenu. Ale ja nie oglądam się na inne gminy. Moim celem teraz jest dokończenie projektu i uzyskanie zakładanych efektów środowiskowych bo inaczej pomimo realizacji tak olbrzymiego przedsięwzięcia będziemy musieli płacić kary za nieskanalizowanie wyznaczonych aglomeracji.



*(Ciąg dalszy na stronie 9)*



Zaraz po świętach wielkanocnych będą zorganizowane spotkania informacyjne z mieszkańcami co do zasad i procedur przyłączania się do wybudowanych sieci.

Wiele osób krytykuje działalność Spółki Dunajec. Faktem jest, że wiele zadań powierzamy do realizacji spółce, ale chciałbym przypomnieć, że gmina zobowiązała się do wniesienia wkładu własnego do realizowanego przez spółkę projektu. Ja stawiam sprawę jasno... niech spółka przynajmniej na część tego wkładu zarobi poprzez wykonywanie dla gminy różnych usług. Spółka ma swój żwir, przejęła ludzi i sprzęt po zakładzie komunalnym dlatego musi coś robić, przy okazji zarabiając na swoje utrzymanie, na wkład własny do projektu i remont już istniejących sieci, studni i urządzeń wodociągowych, które były powiedzmy to uczciwie.... w opłakanym stanie, bo nigdy wcześniej nie przeznaczono na nie niezbędnych funduszy. Olbrzymie straty wody przez nieszczelne sieci przekładały się na koszty. Wiele udało się już poprawić i sieć zaczyna funkcjonować tak jak powinna. Dzisiaj, gdybym ja podejmował decyzję o przystąpieniu do realizacji takiego projektu, nie zdecydowałbym się na pewno na utworzenie spółki komunalnej do jej realizacji. Jednostka realizująca projekt znajdowałaby się zwyczajnie w urzędzie gminy, aby ograniczyć do minimum koszty zarządzania projektem. Podatek Vat z inwestycji też byśmy odliczali gdyż urząd gminy też może odliczać VAT (co zresztą robi). Ale kilka lat temu były podobno trochę inne wymogi programu UE i tylko gminna spółka komunalna mogła być beneficjentem środków. Ponadto udziałowcem Spółki Dunajec były również sąsiednie gminy, pewnie więc dlatego ówczesna rada gminy zdecydowała się na jej utworzenie.

Realizowany obecnie w naszej gminie projekt wodno-kanalizacyjny wywołujący wiele dyskusji jest z pewnością przedsięwzięciem wręcz historycznym, ale jednocześnie jest tylko jednym z etapów rozwoju gminy. Dzięki kanalizacji poprawi się stan naszego środowiska naturalnego oraz czystość wody w jeziorze. A bez tego nie ma szans na rozwój turystyki... Tak przynajmniej ja podchodzę do tego tematu...

### **ZJR: A co z głośnym w całej gminie i nie tylko procesem sądowym z firmą Haller?**

**JT:** To też w pewnym sensie projekt poprzedników... Ale przede wszystkim przegrany proces w sądzie i konieczność zapłaty przez Związek Gmin Jeziora Rożnowskiego olbrzymich kar umownych to prawdziwy cios również w nasze finanse. Jednak muszę przypomnieć wszystkim, że procesy sądowe z firmą Haller jak i całe to zamieszanie z przetargami, odstąpieniem od umowy i karami umownymi zaczęły się jeszcze za kadencji mojego poprzednika. To taka „spuścizna”, której nie życzyłbym nikomu... chociaż nie chcę wskazywać na odpowiedzialność konkretnych osób. Decyzje de facto podejmował cały Zarząd Związku, chociaż sami członkowie Zarządu podkreślają, że decyzje dotyczące realizacji inwestycji Związku na terenie danej gminy podejmowali wójtowie tych gmin. Inwestycje dotyczące rekultywacji

brzegów jeziora są bardzo trudne, do tego nałożyły się problemy z dokumentacją projektową i kłopot gotowy. Trzeba przyznać, że Związek Gmin trafił na mocnego przeciwnika. Pomijając oczywiste niedociągnięcia i ewentualne błędy, choćby projektowe (projekt wg bieglego sądowego był nieaktualny), to zakładam, że chyba każda inna firma wolałaby budować niż szukać zysków poprzez sądy. Niestety firma Haller bezwzględnie wykorzystała wszystkie błędy i niestety... zamiast oni zapłacić nam kary (jak to łudził się ówczesny Zarząd Związku), to Związek musiał zapłacić ponad 2 mln zł. Nie chciałbym zanudzać szczegółami całej sprawy, ale w gruncie rzeczy cały problem zaczął się od tego kto miał zapłacić za konieczne zmiany w dokumentacji projektowej. Chodziło o kwotę ok. 10 tys. zł. przy projekcie wartym kilkanaście milionów. Wykonawca wezwał Związek do przedstawienia prawidłowej dokumentacji projektowej, a gdy tego nie uzyskał... odstąpił od umowy. Czy warto było spierać się o te 10 tys. zł i dawać argumenty obstawionej prawnikami firmie? Może należało zapłacić za ten projekt zamienny (zresztą zgodnie z prawem) i wtedy to Haller musiałby się zastanowić jak wykonać te roboty, o które walczył przecież przed Krajową Izbą Odwoławczą, a potem przed sądem. Cały czas jednak uważam, że nie wszystkie argumenty firmy Haller oraz wyroki sądów obydwu instancji były trafione. Z wieloma kwestiami się nie zgadzam, uważam że są dla nas krzywdzące, dlatego złożyliśmy kasacje od wyroku do Sądu Najwyższego. Przecież kolejny Wykonawca w kolejnym przetargu za niższą cenę wygrał to zamówienie, i zrealizował je bez większych problemów. Na razie nie składamy bronii... ale karę niestety trzeba było zapłacić. Około połowy zasądzonej kwoty zapłaciła Gmina Gródek nad Dunajcem o co wiele osób ma do mnie pretensje. Przypomnę więc wszystkim, że pierwotnie chciano nas obciążyć pełną kwotą powołując się na jakieś „umowy dżentelmeńskie” i jakieś wcześniejsze ustalenia z poprzednimi reprezentantami naszej



fot. ZGJR  
gminy we władzach Związku. Mogę powiedzieć z czystym

(Ciąg dalszy na stronie 10)

sumieniem, że „poruszyliśmy góry” aby ograniczyć do możliwego minimum konsekwencje kar umownych dla naszej gminy. Niestety zapisy statutu Związku Gmin były dla nas bardzo niekorzystne, ale wiążące... O kosztach inwestycji decyduje zgromadzenie związku, w którym zostaliśmy prze głosowani. Wnosiliśmy sprzeciw, ale jedynie co się udało, to „podzielić” karę na inne gminy. Zapłaciła również Łososina Dolna oraz Czchów. Interpretacje prawników co do nieprecyzyjnych zapisów statutu były bardzo niejednoznaczne, a czas uciekał, odsetki od kary rosły o ponad 450 zł dziennie. Rozważaliśmy nawet wystąpienie ze Związku Gmin, ale nie jest to takie łatwe z formalnego i prawnego punktu widzenia. Podjęte zobowiązania co do trwałości realizowanego projektu wiążą również naszą gminę, a poza tym nie chcielibyśmy utracić praw do korzystania z wybudowanego ze środków UE majątku, gdzie wkład własny do inwestycji zapłaciła nasza gmina.

Wracając jednak do Hallera... Dywagacje co do udziału naszej gminy w zapłacie przez Związek Gmin zasądzonych kar można porównać do odwiecznego dylematu... „czy szklanka jest w połowie pełna czy w połowie pusta”... Zapłaciliśmy, aż połowę bo powinniśmy na logikę biorąc 1/4, ale jednocześnie zapłaciliśmy tylko połowę bo chciano nas obciążyć całością kosztów. A wszystkim (szczególnie zasiadającym wcześniej we władzach gminy), którzy krytykują mnie czy też



obecną radę gminy za podjęte decyzje odpowiem krótko - gdzie byliście gdy tworzył się statut Związku Gmin, albo gdy zawierano umowę z firmą Haller, gdzie nawet nie zastrzeżono sobie prawa, aby spory sądowe rozstrzygał sąd właściwy dla Związku Gmin czyli w Nowym Sączu? Przypomnę, że proces toczył się w Katowicach... Ja na to co się działo za poprzedniej kadencji nie miałem wpływu. Powiem również, że byłem mocno zaskoczony i zniesmaczony faktem rezygnacji niektórych osób reprezentujących naszą gminę w organach

Związku Gmin i to właśnie w momencie gdy miały zapadać wyroki sądu.

Po złożonej kasacji od wyroku nie obiecuję sobie zbyt wiele, ale chcemy wykorzystać wszelkie możliwe środki odwoławcze... W każdym bądź razie pomimo tylu problemów udało się zakończyć inwestycję na terenie naszej gminy, podczas gdy inne gminy ciągle je realizują. Trzymam kciuki, aby udało im się zakończyć wszystko w terminie.... A my już myślimy jak zagospodarować „odzyskane” tereny... Mamy już nawet szczegółową koncepcję...

### **ZJR: A jak Wójtowi układa się współpraca z Radą Gminy?**

JT: Obecna rada gminy jest pełna skrajności i to szeroko rozumianych. To grupa ludzi bardzo zróżnicowana wiekowo oraz pogładowo. Dopóki jednak działamy wspólnie dla dobra gminy to nie mam do rady większych zastrzeżeń. Są jednak „jednostki”, które powiem ogólnie - jakoś dziwnie rozumieją pracę dla rozwoju gminy. Dlatego współpraca z radą czasem nie układa się najlepiej. Każdy z radnych jest specyficznym indywidualistą w większości zabiegającym w pierwszej kolejności o swój okręg wyborczy. A tymczasem praca na rzecz gminy wymaga przede wszystkim skupienia się nad jej wszechstronnym i strategicznym rozwojem. Ciągle powtarzam radnym, żebyśmy traktowali gminę jako naszą „małą ojczyznę”... Pomimo różnych sporów i nieporozumień udaje mi się radnych przekonać do wielu wspólnych działań (i odwrotnie), których efekty są widoczne. Gdybyśmy pewnie nie robili nic, to i nie byłoby się o co spierać. W każdym bądź razie zdanie radnych jest dla mnie bardzo ważne, tylko oczekiwałbym czasem więcej inicjatywy, a jeżeli już pojawia się krytyka to powinna być konstruktywna...

### **ZJR: Wiele zmieniło się również w samym urządzie gminy...**

JT: Tak. Zaszło wiele znaczących zmian. Przede wszystkim poprawiliśmy warunki pracy urzędników poprzez remont budynku i obejścia – klienci urzędu są przyjmowani wreszcie w godziwych warunkach. Gdy w 2010 roku już jako Wójt przyszedłem do urzędu gminy to zastanawiałem się czy nie powinien on zostać zamknięty choćby ze względów sanitarnych. Teraz jest znacznie lepiej. Nie przeprowadzałem jakichś znaczących rozsad kadrowych, aczkolwiek starałem się usprawnić pracę niektórych referatów. Rozdzieliłem inwestycje, zamówienia publiczne i pozyskiwanie funduszy od ochrony środowiska, planowania przestrzennego i gospodarki odpadami. Postanowiłem wzmocnić pozyskiwanie funduszy dlatego pojawiła się nowa osoba, której zatrudnienie już przyniosło wymierne korzyści. Ilość projektów, które uzyskały dofinansowanie ze środków krajowych i UE jest tak duża, że mamy problem z zapewnieniem wymaganego wkładu własnego.

*(Ciąg dalszy na stronie 11)*



Rozpoczęliśmy realizację projektów tzw. miękkich (np. edukacyjnych). Poza tym wszystkie wnioski o dofinansowanie czy to dla urzędu gminy czy też dla szkół lub GOK-u pracownicy piszą sami (niektóre gminy zlecają to firmom zewnętrznym). Postawiłem na młode osoby z głowami pełnymi pomysłów. Chcielibyśmy jeszcze usprawnić obsługę klienta tworząc w miejsce dziennika podawczego otwarty punkt obsługi klienta. Zwracam również pracownikom uwagę na kulturę obsługi klienta. Postanowiłem również zadbać o przejrzystość działań urzędu gminy. Zmodyfikowaliśmy stronę internetową urzędu gminy gdzie można na bieżąco znaleźć informacje o życiu naszej gminy, o sukcesach naszych uczniów czy też o realizowanych inwestycjach i przetargach. Tworzymy obecnie karty merytoryczne spraw gdzie oprócz podstawowych informacji o procedurach będzie można znaleźć również wzory wniosków. Gmina od roku posiada swój profil na portalu społecznościowym Facebook – ma on usprawnić komunikację z tą bardziej „z informatyzowaną” częścią naszego społeczeństwa, szczególnie tego młodszego.

**ZJR: Czy są jakieś plany co do pustych budynków szkoły w Tropiu, czy też z OW Bartek?**

JT: Budynek szkoły w Tropiu nie jest w najgorszym stanie, dlatego gdyby przeprowadzić w nim drobne remonty, będzie służył mieszkańcom przez wiele lat. Jego gruntowna modernizacja czy też rozbudowa nie jest możliwa z uwagi



na fakt, że położony jest na osuwisku. Chciałbym go zagospodarować w jakiś sensowny sposób. Zwróciłem się do Sołtysa i zarazem Radnego z Tropia aby wspólnie z radą sołectką złożył jakąś propozycję zagospodarowania budynku. Do dnia dzisiejszego nie otrzymałem odpowiedzi. Czy mam jakiś swój pomysł na ten budynek... być może, ale najpierw chcę dać szansę na wykazanie się pomysłami innym...

Co do „Bartka”... chcielibyśmy utworzyć w jego dolnej części położonej przy jeziorze Gminne Centrum Sportów Wodnych – złożyliśmy już nawet wniosek o przekazanie nam tej nieruchomości, ale powiem uczciwie.... pomysł jest, tyle tylko, że potrzebne są jeszcze pieniądze na remont budynku i stworzenie jakiejś infrastruktury. Są już nawet chętne organizacje, które chciałyby z nami współpracować w prowadzeniu tam zajęć sportowych i edukacyjnych. Czekając na odpowiedź co do darowizny nieruchomości szukamy jednocze-

śnie możliwości sfinansowania ewentualnych inwestycji ... i patrzymy z bólem jak te obiekty niszczej...

**ZJR: Przejdźmy teraz do planów na ten rok...**

JT: Planów jest bardzo dużo, ale są one mocno ograniczone możliwościami finansowymi. Niemniej jednak w budżecie gminy zaplanowaliśmy szereg inwestycji, na które uzyskaliśmy dofinansowanie ze środków UE. I tak w Lipiu w ramach projektu pn. „Zagospodarowanie centrum miejscowości Lipie” powstanie parking przy szkole podstawowej, a wzdłuż drogi gminnej prowadzącej do szkoły pojawią się lampy oświetlenia ulicznego. Mieszkańcy Roztoki-Brzeziny wkrótce doczekają się chodnika w centrum miejscowości przy drodze powiatowej, a ponadto parkingi przy boisku wielofunkcyjnym oraz przy kościele parafialnym zyskają nową nawierzchnię z kostki brukowej. Prace już się rozpoczęły, a na Wielkanoc pierwszy parking na pewno będzie gotowy. W Przydonicy przy zabytkowym kościele parafialnym powstanie tzw. "zielony parking", natomiast nawierzchnię z kostki brukowej zyska plac parkingowy przy kościele



w Podolu- Górowej. Realizacja tej inwestycji w ramach projektu pn. „Remont placów parkingowych przy obiektach atrakcyjnych turystycznie w miejscowościach Przydonica i Podole Górowa” rozpocznie się jeszcze w kwietniu. Również w ramach PROW na lata 2007-2013 zostanie zrealizowana budowa sceny widowiskowej w Rożnowie. W ramach projektu wykonana zostanie scena z zapleczem sanitarnym i gospodarczym. Obiekt będzie dostosowany dla osób niepełnosprawnych. Zagospodarowany zostanie również teren wokół sceny. Oprócz widowni powstaną ścieżki spacerowe, tereny zielone, a nawet miejsce do grillowania. Oczywiście wybudowane zostaną miejsca parkingowe, a Pani Sołtys już wnioskuje o budowę dodatkowo oświetlenia tego terenu. W ramach projektu przewidziano również zakup wyposażenia sceny w profesjonalny sprzęt nagłośnieniowy oraz w oświetleniowy. Nie zabraknie nawet reflektorów i wytwornicy dymu. Te prace też już się rozpoczęły i ich finał ma nastąpić w sierpniu... Tak aby może zorganizować na tej scenie tegoroczne dożynki? Ale to nie koniec. W budżecie na 2014 rok znalazły się również otrzymane środki na realizację projektu „Interneć w naszej gminie” – zapobieganie wykluczeniu cyfrowemu na terenie gminy Gródek n.D.”.

(Ciąg dalszy na stronie 12)

Całkowita wartość projektu, który będzie realizowany w latach 2014-2015 wynosi ponad 1,3 mln zł. Dzięki niemu 89 rodzin otrzyma komputery z dostępem do internetu. Doposażone w sprzęt komputerowy zostaną również szkoły.

Udało się również pozyskać pieniądze na doposażenie punktów przedszkolnych w każdej szkole. To kolejny projekt finansowany w 100% ze środków UE. W każdej szkole pojawia się pomoce dydaktyczne, zabawki, sprzęt audiowizualny i różne wyposażenie o łącznej wartości 1,04 mln zł !!!. Mamy przygotowane także inne projekty, które już uzyskały dofinansowanie ze środków UE, ale na razie „czekają” na znalezienie środków na wymagany udział własny. Gdyby udało się je zrealizować mielibyśmy wyremontowane świetlice wiejskie w Jelnej, Bartkowej-Posadowej oraz w Roztoce-Brzezinach, a w urzędzie gminy stworzylibyśmy z prawdziwego zdarzenia salę konferencyjną i świetlicę jednocześnie. W centrum Gródka nad Dunajcem przy budynku GOK-u chciałbym wybudować wielofunkcyjny plac z oświetleniem solarnym, altaną, skalniakami, ławeczkami i stojakami na rower, który mógłby służyć nie tylko do organizacji mniejszych imprez kulturalnych, ale mógłby pełnić funkcje takiego „miniryнку”...

Na koniec warto wspomnieć o przewidzianych wydatkach na prace urbanistyczne. Ilość złożonych przez mieszkańców wniosków o zmianę przeznaczenia gruntów w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego, oraz konieczność dostosowania studium oraz planu przestrzennego gminy do dynamicznie zmieniających się przepisów, przekonały radę gminy do przystąpienia do opracowania nowego studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy, a co za tym idzie również nowego planu zagospodarowania przestrzennego. Jest to zadanie wieloletnie (min. 3 lata), które rozpocznie się już w 2014 roku, ale niezbędne również kontekście inwestycji indywidualnych mieszkańców.

No i oczywiście najważniejszy temat... kolejne rozszerzenie projektu wodno-kanalizacyjnego. Chcemy wybudować wodociągi w Tropiu, Lipiu, Jelnej, Siennej, Zbyszycach i Przydonicy oraz kanalizację w Roztoce-Brzezinach. Niektóre prace już są realizowane.

Udało się również pozyskać fundusze na promocję gminy, a nawet na organizację imprez kulturalnych. Nie zapomnieliśmy o przedsiębiorcach z branży turystycznej, dlatego jeden z projektów, który uzyskał dofinansowanie zakłada zorganizowanie na terenie naszej gminy targów turystycznych. Na razie mają to być takie „minitargi”, ale mam nadzieję, że pomysł chwyci i doczekamy się za kilka lat imprezy na miarę np. Agropromocji w Nawojowej...

**ZJR: A co na przyszłość.... Jakież plany na następną kadencję?**

**JT:** Za wcześnie mówić o przyszłej kadencji. Swoje konkretne plany przedstawię w moim programie wyborczym, który

jeżeli ostatecznie zdecyduję się na ponowne ubieganie się o fotel wójta, na pewno będzie bardzo ambitny... Wcześniej jednak na koniec obecnej kadencji będą chciał przedstawić bardzo dokładną informację - sprawozdanie z mojej pracy na stanowisku Wójta. Są jednak plany, które już w pewnym sensie zaczynają się realizować. Nasze starania o to, aby problem turystyki nad Jeziorem Rożnowskim został zauważony na wyższych szczeblach władzy, przyniosły konkretne rezultaty. Jezioro Rożnowskie znalazło się wśród inwestycji priorytetowych Województwa Małopolskiego na lata 2014-2020. Z jednej strony mamy zapewnienia Wojewody o tym, że odmulanie Jeziora Rożnowskiego jest częścią rządowego Programu Ochrony Przed Powodzią w Dorzeczu Górnej Wisły, który zakłada przywrócenie (w znacznej części) pojemności zbiornika, a z drugiej turystyczne zagospodarowanie obrzeży Jeziora Rożnowskiego zostało wpisane przez władze



wojewódzkie na listę zadań priorytetowych dla rozwoju Małopolski. Jeszcze z obecnej perspektywy finansowej UE Urząd Marszałkowski przeznaczył 0,5 mln zł na przygotowanie niezbędnej dokumentacji projektowej na realizację „inwestycji w centra rekreacyjne”... Nikt nie ma wątpliwości... Otoczenie Jeziora Rożnowskiego potrzebuje dużych nakładów inwestycyjnych! Te inwestycje już są realizowane przez podmioty prywatne dlatego współpracujemy z tymi podmiotami, aby m. in. pokazać MARR S.A. w Krakowie, który jako realizator projektu pn. „Przygotowanie projektu zagospodarowania otoczenia Jeziora Rożnowskiego – Inwestycje w centra rekreacyjne”, ma zapewnić również niezbędny finansowy wkład własny, że warto zainwestować w Jezioro Rożnowskie...



(Ciąg dalszy na stronie 13)



Mam dobre wieści co do drogi wojewódzkiej. Ma być ona przebudowana. Ta inwestycja również ma się znaleźć wśród zadań priorytetowych na lata 2014-2020. Na ostatniej sesji Rada Gminy Gródek nad Dunajcem podjęła stosowną uchwałę o udzieleniu pomocy finansowej dla Zarządu Dróg Wojewódzkich w Krakowie na przygotowanie dokumentacji projektowej kompleksowej przebudowy drogi wojewódzkiej nr 975. Zgłosiliśmy wiele swoich propozycji co do budowy infrastruktury towarzyszącej drodze wojewódzkiej w postaci chodników, oświetlenia, ścieżek rowerowych, przystanków rowerowych. Niektóre skrzyżowania miałyby zostać przebudowane na ronda...

Chciałbym również, aby udało się nam zrobić coś z naszymi zabytkami, szczególnie z ruinami Zamku Zawiszy w Rożnowie. Na razie za wcześnie mówić o jakichś bliższych szczegółach, ale jest nadzieja, że za kilka lat ruiny zostaną odbudowane.



Wszystko to zmierza w dobrym kierunku. Musimy zrobić wszystko, aby nie zmarnować tych szans, które udało się stworzyć przed gminą... Gdyby udało się zrealizować wszystkie zakładane plany to zyskalibyśmy coś na czym najbardziej mi zależy... miejsca pracy dla naszych mieszkańców. Ktokolwiek będzie zarządzał gminą po wyborach w listopadzie tego roku, będzie miał co robić. Trzeba przecież rozliczyć projekt „Porządkowanie gospodarki wodo-ściekowej na obrzeżach Jeziora Rożnowskiego”. Trzeba również spłacić zaciągnięte kredyty na realizację przede wszystkim tej inwestycji, która realizowana w tej kadencji, ale została przygotowana i rozpoczęta przez poprzednika. Chce jednocześnie wytłumaczyć, że zadłużenie gminy nie jest małe, gdyż przekroczyło 40%, ale nadal jest dalekie od dopuszczalnych progów czyli 60%! Co do inwestycji w tej kadencji to muszę przyznać, że mam olbrzymią satysfakcję, że pomimo wielu trudności udało się je zrealizować, a dostępne fundusze z perspektywy UE 2007-2013 wykorzystaliśmy maksymalnie!

**ZJR: Jak widać Wójt o naszej gminie i swoich planach mógłby opowiadać bez końca, dlatego przejdźmy teraz do takiej prozaicznej sprawy jaką są po prostu wrażenia z pracy na stanowisku Wójta?**

**JT:** Praca na stanowisku Wójta jest bardzo odpowiedzialna, ale jednocześnie daje wiele satysfakcji. Z sukcesów bardzo się cieszę, a porażki mocno przeżywam. Niestety nie mam wiele wolnego czasu na sprawy prywatne i osobiste. Mam już dorosłe dzieci, które dobrze sobie radzą w życiu, ale dla pięciorga wnucząt muszę znaleźć trochę czasu, bo to one często po trudnych godzinach w pracy dają mi wiele radości. Staram się również znaleźć czas na swoje zainteresowania. Obcowanie z pszczołami w mojej małej pasiece bardzo mnie uspokaja, a praca na działce przy uprawie warzyw czy drzewek owocowych daje mi wiele zadowolenia. Polityce i historii, które są moim hobby, i którymi od dawna się interesowałem, poświęcam teraz mniej czasu. Nie ubiegam się o jakieś laury, „kapelusze” i zwycięstwa w plebiscytach, ale w rankingach może mniej popularnych, ale za to bardziej profesjonalnych nasza gmina jest dostrzegana. Jako przykład podam choćby certyfikat EUROGMINA przyznany naszej gminie w ogólnopolskim plebiscytcie w kategorii LIDER TURYSTYKI. Doceniono nas również w rankingach dotyczących pozyskiwanych środków UE. W 2012 roku uznano nas za rekordzistów w skali Małopolski... 5 949, 51 zł pozyskanych środków z UE na każdego mieszkańca to na-



prawdę powód do olbrzymiej satysfakcji i uznania dla pracy wszystkich osób, dzięki którym tyle udało się zrobić. Teraz ta kwota jeszcze wzrosła... Nie mamy się czego wstydzić. Gmina się rozwija, stoją przed nią nowe szanse i wyzwania. Nie brakuje zagrożeń, ale wierzę, że dzięki ciężkiej pracy uda nam się jeszcze wiele zrobić, a najlepsze dopiero przed nami.

**ZJR: No to na koniec zapytamy o plany na święta...**

**JT:** Rodzinnie i w tradycyjny sposób. Przy tej okazji chciałbym złożyć wszystkim mieszkańcom i swoim współpracownikom najserdeczniejsze życzenia świąteczne..... Niech te Święta będą pełne spokoju i radości. Życzę wszystkim ponadto dobrego wypoczynku w rodzinnym gronie oraz optymizmu, energii i nadziei na lepszą przyszłość.

Dziękujemy za rozmowę!

## ROZWÓJ TURYSTYKI - INWESTYCJE W CENTRA REKREACYJNE

**Inwestycje w centra rekreacyjne - spotkanie informacyjne na temat realizacji projektu zagospodarowania otoczenia Jeziora Rożnowskiego.**



3 kwietnia w Urzędzie Gminy Gródek nad Dunajcem zorganizowane zostało spotkanie informacyjne dotyczące realizacji projektu pn. „Przygotowanie projektu zagospodarowania otoczenia Jeziora Rożnowskiego – Inwestycje w centra rekreacyjne”. Spotkanie było okazją do zaprezentowania proponowanych przez władze naszej gminy koncepcji zagospodarowania turystycznego obrzeży jeziora, oraz do wymiany informacji na temat szans i zagrożeń związanych z przygotowaniem priorytetowych inwestycji na lata 2014-2020.

W związku z realizacją projektu pn. „Przygotowanie projektu zagospodarowania otoczenia Jeziora Rożnowskiego – Inwestycje w centra rekreacyjne” wpisanego przez Zarząd Województwa Małopolskiego na Wstępną Listę Indywidualnych Projektów w ramach Działania 9.3. pn. Przygotowanie inwestycji strategicznych Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013, w Urzędzie Gminy w Gródku nad Dunajcem zorganizowane zostało spotkanie informacyjne w celu przedstawienia szczegółów realizacji w/w projektu. Na zaproszenie Wójta Gminy – Józefa Tobiasza, w spotkaniu wzięli udział przedstawiciele: Małopolskiej Agencji Rozwoju Regionalnego S.A. w Krakowie (realizatora projektu), Zarządu Powiatu Nowosądeckiego, Spółki Tauron Ekoserwis, Sądeckiej Izby Gospodarczej oraz Spółki „Dunajec”, firmy Wiśniowski i Spółki GND.

Głównym celem spotkania było zaprezentowanie proponowanych przez władze Gminy Gródek nad Dunajcem koncepcji zagospodarowania terenów wokół Jeziora Rożnowskiego, ze szczególnym naciskiem na centrum Gródka nad Dunajcem oraz na tereny „odzyskane” w wyniku rekultywacji brzegów jeziora w Bartkowej-Posadowej. Szczegóły propo-

nowanych przedsięwzięć inwestycyjnych zostały zaprezentowane przez Pana Konrada Loesch, którego pracownia na zlecenie Urzędu Gminy w Gródku nad Dunajcem opracowywała koncepcję programowo-przestrzenną zagospodarowania turystycznego otoczenia Jeziora Rożnowskiego.

Spotkanie było również okazją do wymiany poglądów oraz informacji na temat szans i zagrożeń jakie stoją przed projektem. Pan Jerzy Mróz – Prezes Zarządu Tauron Ekoserwis sp. z o.o. zwracał uwagę przede wszystkim na funkcję retencyjną zbiornika i jego znaczenie dla ochrony przeciwpowodziowej. Przypominał również o zamuleniu zbiornika i rządowym programie ochrony przed powodzią w dorzeczu górnej Wisły, który zakłada przywrócenie (w znacznej części) pojemności zbiornika. Pan Prezes Mróz zasugerował, aby w szczególności zagospodarować pod kątem turystyki tereny „odzyskane” w Bartkowej-Posadowej. Pan Ryszard Poradowski – Członek Zarządu Powiatu Nowosądeckiego zaznaczył, że o odmulaniu Jeziora Rożnowskiego oraz Czchowskiego mówi się już od dawna, a do tej pory niewiele w tej sprawie udało się zrobić. Podejmowane działania choćby przez Związek Gmin Jeziora Rożnowskiego w stosunku do skali zamulenia zbiornika są „kropłą w morzu potrzeb” – ponadto nie jest to zadanie gmin. Na szczęście chyba nikt z zebranych gości nie miał wątpliwości, że uda się pogodzić funkcję retencyjną jeziora z wykorzystaniem jego walorów turystycznych, przyrodniczych oraz rekreacyjnych

Podczas spotkania padło jeszcze wiele uwag i sugestii dotyczących realizacji projektu. Przedstawiciele Sądeckiej Izby Gospodarczej w osobach Pana Pawła Kukli – Prezesa oraz Pana Jana Załubskiego - Wiceprezesa, zwrócili uwagę na konieczność rozszerzenia projektu poza tereny zlokalizowane bezpośrednio przy jeziorze. Należy zaprojektować ścieżki rowerowe, piesze oraz trasy biegowe. Nie można również zapominać o produktach regionalnych oraz o agroturystyce. W tym miejscu Wójt Józef Tobiasz podkreślił znaczenie przebudowy drogi wojewódzkiej nr 975 – ta inwestycja również ma się znaleźć wśród zadań priorytetowych na lata 2014-2020. Na ostatniej sesji Rada Gminy Gródek nad Dunajcem podjęła stosowną uchwałę o udzieleniu pomocy finansowej dla Zarządu Dróg Wojewódzkich w Krakowie na przygotowanie dokumentacji projektowej kompleksowej przebudowy drogi wojewódzkiej nr 975.

Najistotniejsze jednak okazało się stanowisko realizatora projektu czyli MARR S.A. Pan Stanisław Biszyga - Wiceprezesa Zarządu MARR S.A. oraz Magdalena Janas z Departamentu Inwestycji i Zarządzania Nieruchomościami,

*(Ciąg dalszy na stronie 15)*



przypomnieli wszystkim, że inwestycje w centra rekreacyjne, czyli m. in. w turystyczne zagospodarowanie otoczenia Jeziora Rożnowskiego, zostały wpisane przez władze wojewódzkie na listę **zadań priorytetowych** dla rozwoju Małopolski.

Kolejnym punktem spotkania był objazd terenów objętych planowanymi pracami projektowymi. Wizyta w terenie była swoistym zderzeniem planów oraz wizji z rzeczywistością... Nikt nie miał wątpliwości... Otoczenie Jeziora Rożnowskiego potrzebują dużych nakładów inwestycyjnych! Te inwestycje już są realizowane przez podmioty prywatne dlatego spotkanie zakończyła wizyta w „Słonecznym Gródku” oraz w budowanym przez Pana Andrzeja Wiśniowskiego hotelu



w Siennej. Wizyta w tych miejscach miała przekonać przedstawicieli MARR S.A., który jako realizator projektu ma zapewnić również niezbędny finansowy wkład własny, że warto zainwestować w Jezioro Rożnowskie...

*Projekt pn. „Przygotowanie projektu zagospodarowania otoczenia Jeziora Rożnowskiego – Inwestycje w centra rekreacyjne” obejmuje cztery gminy tj. Gródek nad Dunajcem, Łososinę Dolną, Chełmiec oraz Czchów. Wartość dofinansowania ze środków UE wynosi 500 tys. zł. Projekt został wpisany przez Zarząd Województwa Małopolskiego na Wstępną Listę Indywidualnych Projektów w ramach Działania 9.3. pn. Przygotowanie inwestycji strategicznych Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013. W ramach projektu ma zostać opracowana dokumentacja projektowa niezbędna do aplikowania o środki oraz do realizacji priorytetowych inwestycji w Małopolsce ze środków UE na lata 2014-2020. Dokumentacja projektowa ma zostać opracowana do czerwca 2015 roku.*

## **„MAŁOPOLSKIE REMIZY 2014” W TYM ROKU DLA OSP PRZYDONICA**

**Gmina Gródek nad Dunajcem od kilka lat bierze udział w konkursie „Małopolskie Remizy”. W ramach otrzymanych środków z budżetu województwa małopolskiego w latach ubiegłych zmodernizowano remizy w Jelnej oraz Gródku nad Dunajcem. W tym roku aplikowano o środki na prace wykończeniowe w budynku remizy OSP w Przydonicy.**



Ponad 3,8 mln zł zostanie przekazane na prace remontowe w 129 remizach strażackich na terenie całego województwa w ramach konkursu „Małopolskie Remizy 2014” ogłoszonego przez Zarząd Województwa Małopolskiego. Łącznie samorządy z Małopolski złożyły 137 wniosków.

Wśród zakwalifikowanych do dofinansowania wniosków znalazł się również ten złożony przez Gminę Gródek nad Dunajcem na „Prace wykończeniowe OSP w Przydonicy wraz z zagospodarowaniem terenu”. To dobra wiadomość przede wszystkim dla druhów z Przydonicy, którzy chcieliby się już na dobre wprowadzić do nowego budynku remizy budowanego do tej pory tylko ze środków budżetu gminy. W budynku remizy wykonano już większość prac ogólnobudowlanych oraz instalacyjnych wraz z kotłownią. Władze gminy szukają teraz środków na prace wykończeniowe, dlatego podjęto decyzję o udziale w konkursie „Małopolskie Remizy 2014”.

Pozyskane pieniądze w wysokości 40 tys. zł stanowią maksymalnie 50% wartości inwestycji, dlatego planowane roboty wyceniono na ok. 100 tys. zł. Wykonane zostaną prace wykończeniowe w garażach dla wozów bojowych i w zapleczu sanitarno-szatniowym remizy, tj. malowanie ścian, posadzki z płytek, stolarka drzwiowa oraz montaż osprzętu elektrycznego oraz sanitarnego. Wokół budynku oraz na wjazdach zostanie położona kostka brukowa. Przewiduje się, że wszystkie prace zakończą się najpóźniej w sierpniu br.

## Po kilkanaście firm na przetargu czyli "przetargowy zawrót głowy"

Olbrzymim zainteresowaniem cieszą się przetargi organizowane przez urząd gminy na roboty współfinansowane ze środków Programu Rozwoju Obszaru Wiejskich.



Najwięcej firm – bo aż 16 – chce modernizować parkingi w Przydonicy i w Podolu. Niewiele mniej ofert (13) wpłynęło na zagospodarowanie centrum miejscowości Rozтока-Brzeziny. Bardzo duża konkurencja korzystnie wpływa na oferowane ceny...

Bardzo wczesnie rozpoczęte procedury przetargowe i krótka zima spowodowały, że swoje oferty złożyła rekordowa ilość firm, które już dzisiaj chcą zakontraktować sobie roboty na najbliższe miesiące. Ceny ofertowe są bardzo korzystne. Pierwsze umowy już zostały podpisane. Zmodernizowane zostaną parkingi w Podolu-Górowej, Przydonicy, Lipiu (k. szkoły) oraz w Rozтоce-Brzezinach. W Rożnowie powstanie scena widowiskowa, oświetlenie uliczne zyska droga gminna Lipie – Zbęк – Miłkowa, a przy drodze powiatowej w Rozтоce-Brzezinach wybudowany zostanie chodnik. Większość robót brukarskich oraz drogowych planuje się zakończyć jeszcze przed wakacjami. Nieco później bo do połowy sierpnia powinna być wybudowana scena w Rożnowie.

Prace w Rozтоce-Brzezinach oraz w Rożnowie rozpoczęto. Zaraz po świętach ruszą roboty w Lipiu oraz w Przydonicy i Podolu-Górowej. Wszystkie te inwestycje są współfinansowane ze środków UE w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007-2013.

Inwestycja w Rożnowie została dodatkowo uzupełniona poprzez realizację przez Gminy Ośrodek Kultury w Gródku nad Dunajcem projektu *Kultywowanie tradycji poprzez organizację warsztatów tematycznych oraz zakup strojów regionalnych dla zespołu „Małe Rożnowiaki”*.

## Nowe nawierzchnie dróg w Rozтоce-Brzezinach oraz w Zbyszycach jeszcze przed wakacjami?

Znamy już listę zadań z zakresu usuwania skutków powodzi w infrastrukturze drogowej, które otrzymają dofinansowanie z Budżetu Państwa w ramach usuwania skutków klęsk żywiołowych.



Spośród pięciu zadań zgłoszonych przez Urząd Gminy w Gródku nad Dunajcem do realizacji w roku 2014 władze wojewódzkie wytypowały dwa, które otrzymają dofinansowanie w łącznej kwocie 170 tys. zł. Zostały już przeprowadzone przetargi i podpisane umowy z wykonawcą robót.

Pierwsze zadanie polegać będzie na wykonaniu nowej nawierzchni asfaltowej wraz z pobocznymi na drodze gminnej "Rozтока-Majdan" w Rozтоce-Brzezinach na odcinku km 0+000 - 0+600.

Drugie zadanie, które zostało objęte dofinansowaniem z Budżetu Państwa to remont drogi gminnej "Wola Kurowska-Zbyszycy" na odcinku km 0+000 – 0+730. Mieszkańcy Zbyszyc wielokrotnie zwracali uwagę na konieczność remontu tej drogi, dlatego i tu zostanie położona nowa nawierzchnia asfaltowa wraz z pobocznymi. Warto również przypomnieć, że w latach 2012-2013 wykonana została nowa nawierzchnia drogi dojazdowej do Zbyszyc od strony Woli Kurowskiej również ze środków „powodziowych”.

Przed podpisaniem umów o dofinansowanie komisja wojewódzka dokonała ponownie weryfikacji zakresu rzeczowego robót przewidzianych do wykonania. Kontrola wypadła pozytywnie, ale świadczy o tym, że nie wszyscy na terenie naszej gminy potrafią się cieszyć z pozyskanych środków... ale nie warto nawet o tym pisać.

Władze naszej gminy mają nadzieję, że to nie ostatnie „rozdanie” środków powodziowych. W kolejce czekają przecież kolejne zadania, które są już przygotowane do realizacji... potrzeba tylko środków finansowych.



**"Internećnik w naszej gminie..."****Konferencja rozpoczynająca projekt za nami, teraz czekamy na komputery**

26 lutego w Ośrodku "Stalownik" w Bartkowej odbyła się konferencja rozpoczynająca Projekt "Internećnik w naszej gminie - zapobieganie wykluczeniu cyfrowemu na terenie Gminy Gródek nad Dunajcem".



W spotkaniu wzięli udział beneficjenci projektu oraz zaproszeni goście. Konferencję rozpoczął Wójt Gminy Gródek nad Dunajcem, który po przywitaniu wszystkich zebranych na sali, przedstawił zespół projektowy odpowiedzialny za realizację projektu. Wójt zwrócił uwagę na rosnącą rolę komputerów oraz Internetu w życiu każdego z nas. Niestety z różnych względów nie wszyscy mogą korzystać z możliwości jakie daje "cyfrowy świat", dlatego właśnie Gmina Gródek nad Dunajcem przystąpiła do realizacji projektu współfinansowanego przez Unię Europejską. Mieczysław Kietbasa - Wicestarosta Nowosądecki pogratulował zebranim beneficjentom udziału w projekcie, a Wójtowi oraz pracownikom urzędu gminy odpowiedzialnym za projekt życzył powodzenia w jego realizacji.

Na początku konferencji zespół zarządzający projektem przedstawił w prezentacji multimedialnej zasady projektu oraz programu, z którego jest on współfinansowany. Kolejnym punktem było przedstawienie harmonogramu realizacji projektu oraz obowiązków beneficjentów. Przewodnicząca Zespołu Interdyscyplinarnego - Małgorzata Rybska w wykładzie pt. „Internet- szansa czy zagrożenie” omówiła szanse i zagrożenia płynące z sieci Internet. Część konferencyjną zakończyła dyskusja podczas której Kierownik Projektu odpowiadała na pytania beneficjentów. Po złożeniu stosownych oświadczeń oraz deklaracji przystąpienia do projektu wszyscy uczestnicy konferencji oraz goście zostali zaproszeni na obiad, który stał się świetną okazją do wymiany doświadczeń, wiadomości oraz oczekiwań związanych z uczestnictwem w projekcie.

Projekt "Internećnik w naszej gminie - zapobieganie wykluczeniu cyfrowemu na terenie gminy Gródek nad Dunajcem" obejmuje dostawę sprzętu komputerowego wraz z dostępem do Internetu dla 89 rodzin z terenu naszej gminy spełniających określone kryteria oraz jednostek organizacyjnych - ośmiu szkół naszej gminy i samego urzędu gminy. W ramach projektu, oprócz dostarczenia sprzętu i zapewnienia dostępu do Internetu, beneficjenci zostaną przeszkoleni z prawidłowej obsługi sprzętu komputerowego, oprogramowania oraz bezpiecznego korzystania z sieci Internet. Sam projekt posiada także własną stronę internetową na której można znaleźć wszystkie informacje związane z jego realizacją. ([www.internećnik.gminagrodek.pl](http://www.internećnik.gminagrodek.pl)),

Zgodnie z pierwotnie przyjętym harmonogramem pierwsze komputery miały trafić do beneficjentów już pod koniec marca, a dostęp do Internetu beneficjenci mieli mieć zapewniony od 1 maja, jednak z powodów formalnych pierwszy przetarg został unieważniony. Kolejne postępowanie jest już w trakcie oceny ofert, dlatego prawdopodobnie już od pierwszych dni maja rozpocznie się dostawa komputerów do beneficjentów oraz szkół.

Projekt będzie realizowany do 31 grudnia 2015 roku. Oczywiście już są wnioski o rozszerzenie projektu o dodatkowe osoby, ale decyzja co do zakupu dodatkowych komputerów uzależniona będzie od instytucji, która pośredniczy w przekazywaniu środków UE oraz od decyzji Rady Gminy - realizacja projektu do końca 2015 roku finansowana jest w 100% z funduszy europejskich, ale później przez 5 lat koszty dostępu do Internetu będą obciążać w połowie budżet gminy. Drugą połowę zapłacą sami beneficjenci...



## Puchar Przewodniczącego Rady Gminy Gródek nad Dunajcem w piłce siatkowej

Zespół Rożnów po raz kolejny zdobywcą Pucharu Przewodniczącego Rady Gminy Gródek nad Dunajcem Turnieju Halowej Piłki Siatkowej. W dalszej kolejności Bart-Gród, Przydonica i Al-Adin.



W tegorocznym turnieju finałowym, rozegranym na początku marca na hali Zespołu Szkół w Gródku nad Dunajcem, po raz kolejny najlepszym zespołem okazała się drużyna z Rożnowa. W pierwszym półfinale Rożnów pokonał Przydonicę 2:1, natomiast w drugim Bart-Gród zwyciężył Al-Adin 2:0. W meczu o trzecie miejsce Al-Adin uległ Przydonicy 1:3, a w finale Rożnów pokonał Bart-Gród 3:0.

Puchar oraz statuetki i medale ufundowane przez Gminny Ośrodek Kultury w Gródku nad Dunajcem wręczył osobiście Przewodniczący Rady Gminy - Mirosław Małek, który dodatkowo ufundował zawodnikom napoje chłodzące. Zawody odbywały się we wspaniałej sportowej atmosferze.

Gratulujemy Zwycięzcom, a wszystkich sympatyków "siatkówki" już dzisiaj zapraszamy do udziału w kolejnej edycji turnieju!

## PIŁKARKI Z JELNEJ JADĄ NA MISTRZOSTWA POLSKI DO LAT 12 NA STADIONIE NARODOWYM!!!

Młode piłkarki z klubu UKS „Staszkówka” Jelna zwyciężyły w finale wojewódzkim turnieju „Z podwórka na stadion o puchar Tymbarku” (Mistrzostwa Polski do lat 12). Już w maju będą reprezentować Małopolskę w wielkim finale, który zostanie rozegrany na Stadionie Narodowym w Warszawie.



Zawody finałowe na szczeblu wojewódzkim tego największego turnieju piłkarskiego w Polsce dla dzieci zostały rozegrane w Krakowie na obiektach „Hutnika”. Do rywalizacji w finałach wojewódzkich przystąpili mistrzowie poszczególnych powiatów wyłonieni w drodze eliminacji. W fazie grupowej piłkarki z Jelnej pokonały Alwernię 3 – 0 oraz Leśnicę 4 – 0. Pojedynek ćwierćfinałowy z zespołem Zasań był przedczesnym finałem turnieju, gdyż spotkały się drużyny, które były uznawane za faworytów turnieju. Po zaciętej walce Jelna zwyciężyła 2 – 0 awansując do strefy medalowej. W spotkaniu półfinałowym młode piłkarki z gminy Gródek nad Dunajcem łatwo pokonały Budzów 4 – 0. Spotkanie finałowe stało na wysokim poziomie jednak zwycięstwo UKS Staszkówka Jelna z zespołem UKS Hesda Tarnów 3 – 1 było przekonujące, a radość po ostatnim gwizdku sędziego była bardzo spontaniczna. Zwycięzca będzie reprezentował Małopolskę w Wielkim Finale turnieju, który zostanie rozegrany w maju na Stadionie Narodowym w Warszawie !!!

**UKS Staszkówka Jelna Under-12 wystąpił w składzie:** Paulina Tomasiak, Karolina Jurkowska, Kinga Jurkowska, Angelika Cisoń, Arleta Krzysztoń, Karolina Zarzycka, Aleksandra Szary, Bernadeta Szczerba, Gabriela Mastalerz, Julia Buchman, Patrycja Ogrodzka, Jowita Chełmecka. **Trenerzy:** Wojciech Mróz i Michał Bąk.

Niewiele brakowało aby i nasza młodsza drużyna Under – 10, zagrała w Warszawie. Młodsze dziewczyny przegrały jednak swój mecz finałowy zdobywając mimo wszystko aż (!) wicemistrzostwo Małopolski strzelając w turnieju finałowym 37 bramek w 5 meczach.



## AHOJ młodzi żeglarze! Szkolenie z UKS „Grodzisko”

Powstały przy Gminnym Ośrodku Kultury Uczniowski Klub Sportowy „Grodzisko” rozpoczął akcję szkoleniową przed kursem żeglarskim.



Grupa prawie trzydziestu osób przygotowuje się do szkolenia żeglarskiego. Na początek każdy musi zaliczyć doskonale z pływania - stąd też wizyta na sądeckim basenie i zajęcia z pływania. Równocześnie rozpoczęły się zajęcia z teorii żeglarstwa - młodzi adepci żeglarstwa poznają zasady korzystania z łodzi klasy „optimist”. Wkrótce zajęcia przeniosą się na wodę. Opiekunem sekcji żeglarskiej jest Pan Zbigniew Gąska.



## Piotr Szczecina z OSP Gródek nad Dunajcem MISTRZEM POWIATU w tenisie stołowym Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych

W hali sportowej przy Komendzie Miejskiej PSP w Nowym Sączu odbył się Powiatowy turniej tenisa stołowego dla Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych. Walczono o puchar Starosty Nowosądeckiego. Najlepszy okazał się reprezentant OSP Gródek nad Dunajcem.



Turniej był rozgrywany systemem pucharowym do dwóch przegranych. Do turnieju zgłosiło się 87 (!) dziewcząt i chłopców w wieku 10-16 lat.

I miejsce zajął Piotr Szczecina z OSP Gródek n/Dunajcem. Mecze były zacięte i stały na wysokim poziomie. Drużyny reprezentowały aż 25 ochotniczych straży pożarnych z Sądeczyny. Tym bardziej cieszy zwycięstwo reprezentanta naszej gminy, któremu składamy gratulacje.



Organizatorem turnieju był Zarząd Oddziału Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Nowym Sączu i Starostwo Powiatowe w Nowym Sączu.

## Łukasz Pławecki po raz kolejny mistrzem



### Imię nazwisko: Łukasz Pławecki

Pseudo: **Boom Boom**

Zawodnik Kickboxingu, Muay Thai i K-1 Instruktor sportu i fitness, instruktor kickboxingu, trener w klubie HALNY Nowy Sącz.

Sześciokrotny Mistrz Polski. Zawodowy Mistrz Polski Low Kick i Międzynarodowy Zawodowy Mistrz Polski K-1 Rules.

Klub: HALNY Nowy Sącz

Kategoria Wagowa: 70- 75kg

Formuły startowe: K-1, Kickboxing, Muay Thai, Shooto

Rekord walk zawodowych: 15-3-0

Walk amatorskich: 126

Ulubiona technika: uderzenia bokserskie w półdystansie, skończone silnym low-kickiem na deser.

Cel: trenować, walczyć i mieć z tego taką satysfakcję jak teraz ;)

Motywuja mnie: muzyka, dobry trening, ładne walki

Hobby: sporty walki, psy (dogo canario)

### Najważniejsze wyniki i starty według kolejności chronologicznej.

#### **Rok 2014**

- Międzynarodowy Mistrz Polski Low Kick w kategorii do 71 kg
- Mistrz Polski Low Kick Seniorów - Bełchatów 15.03.2014

#### **Rok 2013**

- Międzynarodowe Zawodowe Mistrzostwo Polski K-1, 12.10.2013
- Puchar Świata Kickboxing Low Kick - Szeged, Węgry 19.05.2013
- Zawodowy Mistrz Polski w Kickboxingu Low Kick- Nowy Targ 5.05.2013
- Mistrz Polski Low Kick Seniorów - Kleszczów 15.03.2013

#### **Rok 2012**

- Mistrz Polski Low Kick Seniorów - Kleszczów 9-12.03.2012
- Gala zawodowa Cancharios - Perpignan (Francja) 22-.06.2012
- Gala zawodowa Ibiza Muay Thai - Ibiza (Hiszpania) 25-.07.2012
- Gala zawodowa K-1 Box Nach - Cottbus (Niemcy) 06-.10.2012
- Vice-Mistrz Polski K-1 Rules - Świebodzice 22-24.04.2012
- III miejsce Slovak Open K-1 Rules - Banska Bystrica 24-25.02.2012

#### **Rok 2011**

- Międzynarodowe Mistrzostwo Polski K-1, tytuł Najlepszego Zawodnika Turnieju - Gdańsk 11-13.11.2011
- Vice Mistrzostwo Polski Low Kick Seniorów - Kleszczów 26-27.03.2011
- Zwycięstwo na Lidze Muay Thai i K-1 25.06.2011 Nowy Sącz
- III miejsce w Plebiscycie na

#### **Rok 2010**

- Zwycięstwo na gali zawodowej "Wind Of Damage" - Nowy Sącz 6.03.2010



- Zwycięstwo na gali zawodowej "Angels of Fire" - Płock 27.05.2010
- Wygrana walka na Mistrzostwach Polski K-1 Rules - Starachowice 20.06.2010
- Wygrana walka na Mistrzostwach Polski Low Kick - Świebodzice 25.09.2010
- Wygrana walka na Mistrzostwach Polski Shooto - Skała 23.10.2010

#### Rok 2009

- Zwycięstwo na zawodowej gali K-1 Champ Class Fight Night 5.12.2009
- Gala zawodowa Angels Of Fire 21.11.2009
- II miejsce Puchar Świata K-1 Rules, Szeged - Węgry 21-24.05.2009
- Mistrzostwo Polski Południowej K-1 rules, Starachowice 10.05.2009
- Zdobywca Pucharu Polski Low-Kick oraz najlepszy zawodnik turnieju, Węgrów 17-19.2009
- Zwycięstwo na gali zawodowej Gorlice Fight Night 7.02.2009

#### Rok 2008

- Gala zawodowa Fight Festival w Finlandii - 15.03.2008
- Zwycięstwo w meczu międzypaństwowym Polska - Łotwa, Siedlce 26.01.2008 formuła Low-Kick
- 3 miejsce Młodzieżowe Mistrzostwa Polski Low-Kick - Kłodzko 2008
- 3 miejsce Mistrzostwa Polski K1 Rules - Wołów 22.06.2008

#### Rok 2007

- Zwycięstwo w walce w I Edycji Polskiej Ligi K-1 Rules Warszawa 29.04.2007
- Vice-Mistrzostwo Polski Seniorów w Low-Kicku
- Udział w Gali zawodowej Ostróda 12.08.2008
- Zwycięstwo w walce w II Edycji Polskiej Ligi K-1 Rules Warszawa 17.11.2007

#### Rok 2006

- 3 miejsce Puchar Świata Szeged Węgry, w formule Low-Kick
- Zwycięzca w meczu międzypaństwowym Polska-Norwegia w Krynica-Zdrój w formule Full-Contact
- Mistrz Polski Młodzieżowców w formule Low-Kick
- 2 miejsce Puchar Polski w formule Low-Kick

- Vice-Mistrz Polski w formule Low-Kick
- Vice-Mistrz Polski w formule Full-Contact
- 3 miejsce Otwartych Mistrzostw Łotwy w formule Low-Kick
- 3 miejsce Puchar Polski w formule Thai-box
- Mistrz Małopolski w formule Light-Contact

#### Rok 2005

- Międzynarodowy Mistrz Łotwy Juniorów w formule Low-Kick
- Mistrz Polski Juniorów w formule Low-Kick
- Mistrz Polski Juniorów w formule Full-Contact
- Zdobywca Pucharu Polski Młodzieżowców w formule Light-Contact
- Mistrz Małopolski w formule Light-Contact
- 3 miejsce Mistrzostwa Polski w formule Low-Kick
- 3 miejsce Mistrzostwa Polski w formule Full-Contact

#### Rok 2004

- Vice-Mistrz Polski Juniorów w formule Full-Contact
- Vice-Mistrz Polski Południowej Juniorów w formule Full-Contact

**Łukasz Pławecki pochodzi z Roztoki Brzeziny, tam kończył**



**szkołę podstawową i jest naszym najbardziej utytułowanym sportowcem.**

Tekst i zdjęcia udostępnione przez Łukasza.

## III Edycja Gminnego Konkursu Recytatorskiego dla Przedszkolaków



**21 marca w Gminnej Bibliotece Publicznej w Gródku nad Dunajcem odbył się III Gminny Konkurs Recytatorski. Wzięło w nim udział 19 dzieci z siedmiu Oddziałów Przedszkolnych z terenu gminy Gródek nad Dunajcem.**

Zaproszenie przyjęło siedem Oddziałów Przedszkolnych z Gródka nad Dunajcem, Jelnej, Podola-Górowej, Przydonicy, Rożnowa Roztoki-Brzeziny i Siennej. Uczestnicy konkursu zostali wyłonieni w drodze wewnętrznych eliminacji przedszkolnych. Ich wystąpienia oceniała komisja konkursowa w składzie: Maria Sosin – Dyrektor Powiatowej i Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Starym Sączu; Marta Sowa – Powiatowa Biblioteka Publiczna w Starym Sączu; Ewelina Włodarz – Powiatowa Biblioteka Publiczna w Starym Sączu oraz prowadząca i organizator konkursu - Halina Zyzak – GBP Gródek nad Dunajcem.

Komisja oceniała dobór repertuaru do wieku dziecka, poprawną i płynną recytację wierszy oraz ogólny wyraz artystyczny. Dodatkowo prezentacje recytatorskie mogły być wzbogacone o środki teatralne ruch, gest, rekwizyt, jeżeli służyły one twórczej interpretacji.

**Zwycięzcami zostali:**

**I miejsce – Alicja Jaśkiewicz**

**II miejsce – Oliwer Osuch**

**III miejsce – Mastalerz Patrycja**

**Wyróżnienia otrzymali: Rolka Oliwia i Sarota Szymon.**

Komisja była pod wrażeniem zaangażowania dzieci, przygotowania strojów oraz rekwizytów niezbędnych do wspaniałego przedstawienia prezentowanych wierszy. Celem konkursu było zachęcenie do zainteresowania poezją, rozwijanie wrażliwości na słowo poetyckie, odkrywanie, rozwijanie i prezentacja uzdolnień artystycznych dzieci, zachęcenie do występów na scenie oraz uczenie rywalizacji w przyjaznej atmosferze.

Nagrody i dyplomy czekały nie tylko na zwycięzców konkursu, ale także na wszystkich uczestników.



## Mała klasa – wielki sukces

O wielkim sukcesie mogą mówić dwie uczennice klasy szóstej szkoły podstawowej w Przydonicy. Obie zostały finalistami konkursów przedmiotowych organizowanych przez Kuratorium Oświaty w Krakowie. Również obie doskonale wypadły na etapie wojewódzkim.



Weronika Kużawa ma pasję. Jest nią czytanie książek. Już od najmłodszych lat “pożera” książki i jest rekordzistką w liczbie wypożyczonych egzemplarzy w szkolnej bibliotece. Czytanie przełożyło się na styl pisania, którego pozazdrościć może jej niejeden gimnazjalista. Podobnie jak znajomości reguł ortograficznych. Umiejętności doszlifowane na dodatkowych spotkaniach z panią Anną Majoch – nauczycielką języka polskiego, doprowadziły Weronikę do finału Małopolskiego Konkursu Humanistycznego. Na tym etapie uczennica uzyskała 41/50 punktów, co stanowi 82%. Co ciekawe, uczniom zabrakło dwóch punktów, żeby przejść do etapu wojewódzkiego z matematyki! Jak widać, jest wszechstronnie uzdolniona.

Magdalena Zyzak, z tej samej klasy, dotarła do finału Małopolskiego Konkursu Przyrodniczego. Zdobyła tu 43 punkty, czyli 75%. To doskonały wynik, zważywszy na fakt, że miłośnicy przyrody są zawsze świetnie przygotowani. Muszą dotrzeć do literatury konkursowej oraz opanować wiedzę z podstawy programowej dla klas IV-VI. Magdę przygotowywała pani Renata Nosal, która podkreśla, że jej podopieczna włożyła wiele pracy i serca, by jak najlepiej zaprezentować się na każdym etapie.

Niezależnie od wyników finału, dziewczynki już mogą być z siebie dumne, bo liczby pokazują, że należą do grona najlepszych uczniów z całego województwa!

## Bezpieczeństwo na drodze to ważna sprawa!

W szkole w Przydonicy o bezpieczeństwie w ruchu drogowym.



W trosce o bezpieczeństwo w ruchu drogowym naszych najmłodszych uczniów zaprosiliśmy do naszej szkoły pracownika Małopolskiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Nowym Sączu - wyjaśnia Mirosław Szarota - dyrektor Zespołu Szkół w Przydonicy. Pan egzaminator mgr Tadeusz Węgrzyn przybył do naszej szkoły i oczarował dzieci, które z zapartym tchem słuchały wykładu na temat elementarnych zasad bezpieczeństwa na drodze i konieczności noszenia odblaskowych elementów. Uczniowie oddziału przedszkolnego i klas I-III SP mieli także okazję nauczyć się interpretacji podstawowych znaków drogowych.

Na zakończenie zajęć dzieci otrzymały odblaskowe zawieszki, smycze, worki i czapki. Odblaskowe breloczki w mgnieniu oka znalazły swoje miejsca na dziecięcych plecakach.



## Świerszczykowy Klub Pożeraczy Liter w Przydonicy

Nazwa może przerażać, ale nie naszych dzielnych drugoklasistów, którzy jednogłośnie odpowiedzieli na wyzwanie i chcą się stać Pożeraczami Liter.



Założeniem Klubu jest wykreowanie nowej, atrakcyjnej formy czytelniczego współzawodnictwa, a przez to pokazać dzieciom przyjemności płynącej z czytania. Z inicjatywą tego projektu wyszła Nowa Era i magazyn dla dzieci „Świerszczyk”. Projekt czytelniczy jest pod każdym kątem przemyślany. Przystępując do Klubu uczniowie otrzymują specjalne legitymacje, w których pod kontrolą starszych zapisują tytuły przeczytanych książeczek, ponadto zdobywają pieczętki i odznaki czytelnicze.

Na koniec roku zostaną uhonorowani dyplomami, nie ominie to także nauczyciela, który otrzyma dumną nazwę „Ambasadora Czytelnictwa”. W naszej szkole opieki nad klubowiczami podjęła się pani mgr Maria Szarota. Oprócz dyplomów najbardziej „żarłoczni” czytelnicy będą mieli szansę wygrać książki, a nawet spotkać się z ulubionym pisarzem czy ilustratorem.

## Uwaga konkurs! Moja Gmina czyli cudze chwalicie swego nie znacie”

Gminna Biblioteka Publiczna w Gródku n/Dunajcem serdecznie zaprasza Wychowawców oraz uczniów klas VI Szkół Podstawowych z gminy Gródek n/D na XVI edycję konkursu wiedzy o regionie.

Konkurs odbędzie się 30 kwietnia 2014 o godzinie 10.00 w Gminnej Bibliotece Publicznej w Gródku n/Dunajcem.

Prosimy o telefoniczne zgłoszenia do Biblioteki Publicznej w Gródku n/D w terminie do 18.04.2014 - tel. 018 440 15 60 GBP lub e-mail: gbp\_grodek@onet.eu

Regulamin konkursu dostępny na stronie GBP Gródek n/D.

## XXXVII Ogólnopolski Turniej Wiedzy Pożarniczej 2014

Etap gminny XXXVII Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom” odbył się dnia 6 marca b.r. w Zespole Szkół w Gródku nad Dunajcem.



W skład komisji wchodził: członkowie Zarządu Oddziału Gminnego ZOSP RP, nauczyciele – opiekunowie z poszczególnych szkół oraz z ramienia Urzędu Gminy Inspektor ds. obrony cywilnej i spraw obronnych. Gościem honorowym był Wójt Gminy, który osobiście wręczył uczestnikom pamiątkowe dyplomy i upominki.

Turniej wiedzy składał się z dwóch części: pisemnej i ustnej. Do etapu powiatowego zakwalifikowały się pierwsze dwie osoby z każdej kategorii wiekowej.

### Wyniki końcowe:

kat. Szkoły Podstawowe:

1. Joanna Pancierz - ZS Przydonica
2. Karol Kuś - ZS Gródek n/D
3. Konrad Jasiński - ZS Przydonica

kat. Gimnazjum

1. Julia Bednarek - ZS Rożnów
2. Kinga Lupa - ZS Rożnów
3. Maciej Winiarski - ZS Podole-Górowa

kat. Szkół Ponadgimnazjalnych

1. Karol Waściszakowski - Gródek n/D uczeń ZSEM w Nowym Sączu
2. Natalia Jasińska - Przydonica uczennica I LO w Nowym Sączu



## Znamy Mistrzów Ortografii 2014

**O chomikach, chartach, hultajach i herod-babie...** Między innymi z takimi językowymi pułapkami zmierzili się uczestnicy Gminnego Konkursu Ortograficznego. 14 uczennic gimnazjów z terenu gminy Gródek nad Dunajcem walczyło we wtorek, 8 kwietnia o tytuł Mistrza Ortografii.



Gospodarzem konkursu był Zespół Szkół w Rożnowie, fundatorem nagród książkowych GOK w Gródku nad Dunajcem. Autorka testów to mgr Teresa Durałek, nauczyciel języka polskiego. Konkurs ortograficzny odbył się w III kategoriach: dla uczniów klas pierwszych, drugich i trzecich. Prace sprawdziła komisja składająca się z nauczycieli - opiekunów dydaktycznych uczestników.

### Wyniki przedstawiają się następująco:

#### Uczniowie klas pierwszych:

I m. - Katarzyna Nowak - Gimnazjum nr 1 w Rożnowie

II m. - Dorota Nowak - Gimnazjum nr 1 w Rożnowie

III m. - Urszula Bajorek - Gimnazjum nr 5 w Gródku nad Dunajcem

#### Uczniowie klas drugich:

I m. - Maria Piechocka - Gimnazjum nr 1 w Rożnowie

II m. - Weronika Szabla - Gimnazjum nr 1 w Rożnowie

III m. - Weronika Wolak - Gimnazjum nr 2 w Podolu - Górowej

#### Uczniowie klas trzecich:

I m. - Klaudia Piszczek - Gimnazjum nr 1 w Rożnowie

II m. - Julia Bednarek - Gimnazjum nr 1 w Rożnowie

III m. - Aleksandra Nowobilska - Gimnazjum nr 5 w Gródku nad Dunajcem

Serdecznie gratulujemy uczestnikom konkursu oraz ich nauczycielom.

## Kolejne stypendystki z Rożnowa

Pełne zapału i energii, zmotywowane do pracy. Mowa o tegorocznych stypendystkach Małopolskiego Centrum Przedsiębiorczości.

Kolejny już raz uczennice Zespołu Szkół w Rożnowie zostały uhonorowane stypendium Małopolskiego Centrum Przedsiębiorczości. Tym razem doceniono w ten sposób Katarzynę Nowak, uczennicę klasy pierwszej oraz Klaudię Piszczek z klasy III. Poza tym, że na zakończenie ubiegłego roku mogły się pochwalić ponadprzeciętnymi wynikami w nauce, odniosły sukces w konkursach przedmiotowych.

*- Bardzo się ucieszyłam, gdy dotarła do mnie informacja o tym, że otrzymałam stypendium. Poczułam wyróżniona i jeszcze bardziej zmotywowana do dalszej pracy -* zwierza się Kasia, finalistka Małopolskiego Konkursu Humanistycznego, uczennica, która na zakończenie szkoły podstawowej uzyskała średnią ocen 5,6. To również Mistrzyni Ortografii 2013 roku w kategorii szkół podstawowych. Jej opiekunem dydaktycznym jest mgr Teresa Durałek - wychowawczyni i nauczycielka języka polskiego.

Dla Klaudii to już drugie stypendium z tej puli. Po raz pierwszy otrzymała je dwa lata temu, m. in. za udział w finale Małopolskiego Konkursu Humanistycznego. Tym razem o sukcesie przesądził wysoki wynik w ubiegłorocznym Małopolskim Konkursie Biblijnym oraz bardzo dobre oceny. Obecnie jej opiekunem dydaktycznym jest ksiądz Rafał Stós - katecheta pracujący w Zespole Szkół w Rożnowie.

*- Stypendium potraktowałam jako nagrodę za wysiłek, który włożyłam w to, by osiągnąć wysokie wyniki, a jednocześnie jako motywację do dalszej pracy -* mówi Klaudia Piszczek. *- Wiem już, że takie pieniądze są bardzo przydatne, gdyż można poświęcić je na pokrycie kosztów związanych z samokształceniem. Tak było w moim przypadku -* przeznaczyłam je m.in. na zakup pomocy dydaktycznych oraz kursów językowych.

Na zakończenie warto dodać, że stypendium jest skierowane do młodych ludzi, pełnych pasji, wykazujących szczególną aktywność w zgłębianiu wybranych dziedzin nauki. By starać się o nie, uczeń musi spełnić dwa podstawowe warunki: zostać laureatem bądź finalistą konkursu (lub olimpiady) na poziomie co najmniej wojewódzkim, a jego średnia ocen za poprzedni rok szkolny nie może być niższa niż 4,0. Wysokość stypendium wynosi 6 tys. zł. Corocznie ubiega się o nie kilkuset zainteresowanych.

K. N.

## "JUBILATKA NA 102" - Pani Maria Woźniak z Tropia obchodziła w lutym 102 urodziny!



**"Módl się i pracuj, a będzie ci dane" to motto życiowe i jednocześnie recepta na długowieczność naszej dostojnej Jubilatki, która 8 lutego obchodzić będzie 102 urodziny.**

Takie URODZINY nie zdążają się często dlatego z kwiatami do Pani Marii Woźniak udał się osobiście Wójt Gminy - Józef Tobiasz w asyście Zastępcy Kierownika USC - Małgorzaty Basta.

Odwiedziny u Pani Marii to olbrzymia przyjemność gdyż nasza "JUBILATKA NA 102" to osoba, która wręcz zaraża optymizmem. Jak sama mówi: **"Módl się i pracuj, a będzie ci dane"**. Swoich gości przyjęła jak zwykle z wielką radością, a Wójt Józef Tobiasz darzący Panią Marię wielkim sentymentem doczekał się wyjątkowego powitania: **"Czekałam na Pana Wójta, bo on i posłucha i sam coś powie mądrego"**.

W codziennym życiu Pani Marii pomaga wnuczka wraz z mężem. Nie bierze żadnych tabletek, nie ma telewizora,

ale namiętnie słucha radia. Jak mówi **"Na gospodarce każdą robotę robiłam, lubiłam robić, byłam taka lekka do roboty"**.

Trudy codziennego życia przedstawia w pozytywnym świetle, nie narzeka, a wręcz zaraża uśmiechem. Jej opowieści to kawał pięknej historii, a w tak krótkim spotkaniu opowiedziała gościom o życiu i ciężkiej pracy na wsi, o powodzi z 1934 roku (!!!), o swoich licznych pielgrzymkach do sanktuarium w Tuchowie, o swoich sąsiadkach i wspólnym biesiadowaniu ale i nie tylko.

**Nam zacna Jubilatka kazała pracować i modlić się abyśmy też tak długo żyli. „Módl się i pracuj, a będzie ci dane” to recepta na długie życie. Życzymy więc Jubilatce i sobie, aby radość z życia towarzyszyła nam jak najdłużej nawet ... 200 lat!!!**



## Powitamy zjazd motocykli

Otwarcie Sezonu Podróżników Motocyklowych „Rożnów 2014”, będzie miało miejsce w dniach 25 do 27 kwietnia 2014 r. w Domu Wczasowym „STALOWNIK” w miejscowości Bartkowa. Organizatorzy zlotu - słynni podróżnicy : Wioletta Hutnik i Wojciech Ilkiewicz zaprosili na zlot właścicieli około 100 motocykli.



Piszę na stronie internetowej: „Zawsze staramy się zapewnić lokalizację naszego spotkania gdzieś w ciekawym terenie, w nieszablonowych miejscach, takich jak zamki, pałace i interesujące obiekty. Tak i tym razem, trafiło na iście historyczny obiekt, osadzony twardo w realiach czasów PRL-u lat 70-tych (tak zwany wczesny Gierek). Położony nad samym brzegiem jeziora ośrodek wczasowy, oferuje nam zakwaterowanie w trzech pawilonach mieszkalnych w pokojach 2 i 3 osobowych (łazienki, odbiorniki tv). Przeto, że sam obiekt stwarza wspaniały klimat tamtych lat, tytuł naszej sobotniej biesiady przebranej, będzie brzmiał nie inaczej jak: „PRL... REAKTYWACJA!”

W programie zlotu, który rozpocznie się w piątkowe popołudnie m.in.: rejsy statkiem po jeziorze, w sobotę o 17.15 poświęcenie motocykli w Sanktuarium w Tropiu, a w niedzielę udział w Mszy św. w Roztoce Brzezina. Będzie to dla nas możliwość zobaczenia z bliska wspaniałych maszyn i ich kierowców oraz kolejny przykład działań promocyjnych regionu. W ubiegłym roku gościliśmy zlot zabytkowych samochodów — tym razem będą to motocykle.

za [www.wojtektravel.pl](http://www.wojtektravel.pl)

## Czaple królują na "Małpiej Wyspie", a bobry...?

Kolejny rok "Małpia Wyspa" zaroїła się od czapli - dominują dwa gatunki - siwa i biała. Oba są dobrze rozpoznawalne, szczególnie na żerowiskach i podczas lotu. Tymczasem bobry... one również mają się świetnie...

*Co to za kataklizm przeszedł dolinę tego właśnie potoku? Powalone drzewa w różnych kierunkach, i te niewielkie, i te duże. Woda występująca z brzegu niewielkich "jeziorek" powstałych na potoku. zastanawiały się dzieciaki podczas wycieczki. Oglądaliśmy "spustoszenia" terenu jakiego dokonały bobry na jednym z potoków i jego najbliższej okolicy kiedy wędrowaliśmy po gminie Gródek nad Dunajcem. To*



kolejne miejsce zajęte przez te właśnie zwierzaki na naszym terenie. Trudno je zaobserwować w dzień, szczególnie kiedy poruszamy się z grupą uczniów. Ciszą to za mało by móc je oglądać. Trzeba się przygotować do obserwacji i mieć nieco szczęścia.

Miejsce, które oglądaliśmy to dolina niewielkiego potoku, na którym bobry zbudowały kilka tam i dość znacznie "ogotoczyły" teren z drzew. Nie pogardziły nawet jodłą, gałęzi której użyły do wzmocnienia tamy.



## Aktualności Stowarzyszenia „Na Śliwkowym Szlaku”

**3 marca 2014 r. zakończył się kolejny nabór wniosków w ramach działania 413 Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju. Kolejny, ostatni już nabór wniosków w ramach działania Małe projekty (nabór tematyczny), planowany jest w maju 2014 r.**



Od 2012 r. Stowarzyszenie „Na Śliwkowym Szlaku” realizuje projekt „Śliwkowe Szkoły”, którego celem jest edukacja związana z produktami lokalnymi i funduszami unijnymi. Do tej pory w projekcie wzięło udział 9 szkół z terenu Śliwkowego Szlaku. Dotychczas zrealizowano: bajkę „O Królowie Śnieżce co po Śliwkowym Szlaku błądziła” (Publiczne Przedszkole w Iwkowej), konferencję naukową „Pedagogiczne i medyczne aspekty edukacji zdrowotnej i ekologicznej” (Publiczne Gimnazjum w Iwkowej), Jesienne „Śliwkowe” Świętowanie (Publiczne Przedszkole w Jurkowie), Rajd Tropem Suszonej Śliwki (Publiczna Szkoła Podstawowa w Wojakowej), „Perełki Śliwkowego Szlaku” (Zespół Szkół i Przedszkola w Złotej), Śliwkowe Szkoły podczas V Festiwalu Śliwki Miodu i Sera (Szkoła Podstawowa w Laskowej, Szkoła Podstawowa w Ujanowicach, Szkoła Podstawowa w Kamionce Małej) oraz Śliwkowe różności na Dniu Otwartym Szkoły (Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Czchowie). W najbliższym czasie w projekcie wezmą udział szkoły z terenu Gminy Gródek nad Dunajcem (Zespół Szkół w Przydonicy, Zespół Szkół w Jelnej oraz Szkoła Podstawowa im. Janusza Korczaka w Roztoce – Brzezinach).

Stowarzyszenie „Na Śliwkowym Szlaku” od początku swojej działalności podejmuje działania edukacyjne w zakresie promocji produktów lokalnych oraz obszaru Śliwkowego Szlaku, służą temu organizowane przez nas warsztaty i zajęcia edukacyjne skierowane do osób pragnących poszerzyć swoją wiedzę o produktach lokalnych. W ofercie znajdują się: warsztaty wikliniarskie, mydlarskie, robienia i zdobienia „śliwkowych” pierników, kulinarne, wytwarzania „śliwkowej” biżuterii, winiarskie oraz tradycyjnego wypieku chleba. Warsztaty robienia i zdobienia pierników wykonywane są przez Stowarzyszenie „Wczoraj, Dziś, Jutro” z Gródka nad Dunajcem.

25 lutego 2014 r. na listę Produktów Tradycyjnych Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi został wpisany produkt z obszaru Śliwkowego Szlaku: „Polywka”. Polywka to kompot z tradycyjnie suszonych owoców (jabłek, gruszek, śliw), który gotujemy przez 3 dni. O wpis na listę starają się również Razowiec lipnicki oraz Lipnicka lipina.

Produkty lokalne z terenu Śliwkowego Szlaku promowane były 28 lutego 2014 r. podczas spotkania w TVP Kraków z okazji 20-lecia krakowskiego programu regionalnego. Podczas programu miała miejsce prezentacja dorobku kulturowego Lokalnych Grup Działania z Małopolski. Częścią spotkania była transmisja specjalnego wydania programu „Region”. Zachęcamy do obejrzenia programu, który znajduje się na stronie internetowej: [www.nasliwkowymszlaku.pl](http://www.nasliwkowymszlaku.pl).

Więcej informacji o inicjatywach podejmowanych przez Stowarzyszenie „Na Śliwkowym Szlaku” oraz planowanych naborach wniosków można znaleźć na stronie internetowej: [www.nasliwkowymszlaku.pl](http://www.nasliwkowymszlaku.pl)

**Zainteresowanych składaniem wniosków zachęcamy do kontaktu z biurem Stowarzyszenia tel. 14 684-45-49 lub e-mail: [biuro@nasliwkowymszlaku.pl](mailto:biuro@nasliwkowymszlaku.pl).**



## POMOCY! PRZECIWDZIAŁAJ PRZEMOCY! czyli dekalogowe przystanki na życiowym zakręcie!

Od Nowego Roku rzucam alkohol i papierosy, więcej czasu poświęcę rodzinie, popracuję nad sobą itd., itd. To zaskakujące jak my wierzymy w ten pierwszy dzień stycznia. Zwłaszcza, że mijają lata, a kartka z noworocznymi postanowieniami dziwnie podobna. A może odczarujemy Nowy Rok. Zrobimy spis wielkopostnych zamiarów, choćby tych mniej górnolotnych. W mojej pracy wielokrotnie przekonałam się, że dobrze zacząć od drobnych rzeczy. Czasem więcej ukojenia przyniesie jeden życzliwy gest, jeden kubeł zimnej wody, nie hektolitry, jedna szczerza rozmowa skłaniająca do przemyśleń. Tak, przemyśleń, do których zachęcam w tym szczególnie refleksyjnym czasie. Zatrzymajmy się jeszcze raz na problemie przemocy. Jak wiadomo przybiera ona różne postacie, ale zawsze ma tę samą przyczynę – przemoc to niemoc. Aby jej przeciwdziałać należy znaleźć siłę. A skąd ją czerpać? Zapraszam do dekalogowych przystanków. Zacznijmy od *Nie zabijaj*. To rozważania Katarzyny Nowak uczennicy pierwszej klasy gimnazjum w Rożnowie. Warto przeczytać.

### *Przykazanie V: „Nie zabijaj”*

**P**rzykazanie „Nie zabijaj” może wydawać nam się proste do realizacji. Mówimy więc: „Nikogo nie zabiłem, nie jestem mordercą”. Ale czy na pewno? Pamiętajmy, że można zabić nie tylko fizycznie, ale również psychicznie- słowem, spojrzeniem, niezrozumieniem, czynem. Każde nasze słowo wypowiedziane pod wpływem chwili może komuś wyrządzić krzywdę. To tak, jakbyśmy pchnęli kogoś nożem, a później ten nóż wyciągnęli. Zawsze pozostają rany, niezależnie od tego, ile razy powiemy „przepraszam”.

V przykazanie zabrania nie tylko mordować, ale też odbierać sobie życie i zdrowie. Człowiek może niszczyć siebie przez narkotyki, alkohol, nikotynę. A przecież wyłącznym „właścicielem” naszego życia jest Bóg. Człowiek nie może rozporządzać sobą wbrew Jego woli.

O tym przykazaniu powinni pamiętać także kierowcy, którzy często łamią wiele przepisów. Skutkiem tego może być śmierć, nie zawsze tylko jednej osoby.

***Pamiętajmy, że jedynym Panem życia jest Bóg.***



Małgorzata Rybska

Katarzyna Nowak

## Na Jamnej warto mieć nadzieję.

### Historia Jamnej i Ośrodka Duszpasterstwa - na Jamnej warto mieć nadzieję.



Pierwsza wzmianka pochodząca z 1370 roku podaje że ówczesnymi właścicielami Jamnej byli bracia Klemens i Piotr Rożen herbu Gryf. Z kolejnych pochodzących już z początku XX wieku dokumentów wynika że Jamna przed I Wojną Światową liczyła ponad 300 mieszkańców. Dopiero w 1921 roku Stanisława Mastalerzowa zorganizowała w swoim domu prywatną szkołę. Od 1929 roku do II wojny działała już wybudowana przez całą wieś szkoła publiczna. Obecnie Jamna liczy około stu mieszkańców.

Obraz Matki Boskiej Jamneńskiej – Matki Dobrej Nadziei – ma swoją historię, jest pamiątką tragicznego wydarzenia, które miało miejsce podczas II wojny światowej. 24 września 1944 roku Niemcy napadli na wieś i stoczyli bitwę z ukrywającym się tam 600-osobowym oddziałem partyzanckim Armii Krajowej. Partyzanci w nocy opuścili okръżenie. Niemcy zaatakowali wówczas miejscową ludność. Chcąc bronić wioski mieszkańcy wystali przeciw żołnierzom kobietę z trójką małych dzieci i obrazem Matki Bożej. – *Idź – mówili jej ludzie – Do matki z dziećmi nie będą strzelać.* Niemcy jednak zabili ją i dzieci. Pochowano ich na cmentarzu w Paleśnicy. Wieś z której uszło życie, z której wszyscy młodzi się wyprowadzili przez długie lata była skazana na wymarcie, zalesienie, zapomnienie.

Wydarzenia te kilkadziesiąt lat później dały podstawę przemiany Jamnej, biednej, opuszczonej wsi na Pogórze Rożnowskim. 24 kwietnia 1992 roku nastąpiło przekazanie jamneńskiego wzgórze i starej szkoły klasztorowi dominikanów z Poznania na cele duszpasterstwa akademickiego przez Gminę Zakliczyn nad Dunajcem. Powstał tu Dom na Jamnej, którego patronem jest św. Jacek. Hasło - *ora et labora – módl się i pracuj* - nabiera tu dosłownego znacze-

nia. Dwadzieścia lat później Jamna jest już całkiem inna. „Respublica Dominicana” całkowicie zmieniła oblicze tej miejscowości. Wysiłek gospodarzy – Ojców Dominikanów przełożył się na jamneńskie cuda. Dzisiejsza Jamna to miejsce gdzie cuda dzieją się przez wstawiennictwo Matki Boskiej Niezawodnej Nadziei.

### Historia obrazu Matki Boskiej Jamneńskiej.



*„Ale jakoś nijako było nam bez Matki Bożej. Cudzą importować? Namalowaliśmy swoją? Matkę Bożą Jamneńską, związaną z historią wsi i problemami młodzieży, koniecznie w zielonej sukience, kolorze nadziei. I taka piękną, że każdemu musi się podobać. Przez kilka lat wisiła w pokoju, dedykowanemu Ojcu Świętemu, służącym nam za kaplicę. Tam zbieramy się na modlitwę. - wspomina Ojciec Jan Góra - Obraz kazałem namalować Małgosi Sokołowskiej z Poznania, na pamiątkę wydarzenia, jakie miało miejsce 25 września 1944 roku”*

### Koronacja obrazu Matki Boskiej Niezawodnej Nadziei

3 czerwca 1998 roku, na placu świętego Piotra w Rzymie, Ojciec Święty - Jan Paweł II koronował obraz Matki Boskiej Jamneńskiej - Matki Bożej Nadziei.

*„Niezawodna nadzieja powróciła wreszcie do wsi Jamna - która podczas wojny była miejscem okrutnego spustoszenia dokonanego przez żołnierzy - gdy młodzież razem ze swoim gorliwym duszpasterzem, umiłowanym synem Janem Górą OP wybrała ją na miejsce modlitwy i formacji, i z żarliwością zaczęła tam otaczać czią niedawno namalowany obraz Najświętszej Dziewicy Maryi pod wezwaniem Matki Niezawodnej Nadziei, który jako dobro duchowe jest dla wszystkich niezwykłą pomocą i obdarza nowym życiem całą tamtejszą okolicę.” - Jan Paweł II.*

*(Ciąg dalszy na stronie 31)*



15 sierpnia 1998 roku Jamną odwiedził Prymas Polski ks. kardynał Józef Glemp. Uczestniczył w misterium o wniebowzięciu Matki Bożej autorstwa Jacka Kowalskiego. Poświęcił kaplicę - piwnicę, gdzie zginęła kobieta z trojgiem dzieci i plac pod budowy przyszłego kościoła.

Wkrótce potem, znaleźli się ludzie oferujący pomoc przy budowie kościoła dla Matki Bożej - ojciec Góra uznał to za pierwszy cud. Ale - jak mówi - *"ten cud jest tylko pretekstem. Najprawdziwszy kościół powstaje nie na jamneńskim wzgórzu, ale w ludzkich sercach. Papieskie korony są tylko symbolem. Nie chodzi przecież o złote blaszki na głowach Maryi i Dziecka, ale o to, abyśmy się do Niej przybliżyli i koronowali Ją naszymi czynami i naszym życiem"*.

25 listopada 1998 roku Ojciec Święty pobłogosławił plany jamneńskiego kościoła, a w trzy dni później, po porannej mszy świętej w prywatnej kaplicy w Watykanie Ojciec Święty poświęcił kamień węgielny dla kościoła na Jamnej. 16 czerwca 1999 roku Ojciec Święty osobiście przybył na Jamną w drodze ze Starego Sącza do Wadowic i pobłogosławił ją z helikoptera. *„Jamna. Robiłem nalot na Jamną” – powiedział Jan Paweł II. Szczególny to czyn i dar Ojca obecności, zważywszy że dzień wcześniej był chory i nie mógł uczestniczyć w nabożeństwie na krakowskich Błoniach. W godzinę po nalocie Ojca Świętego na Jamną, w dole wykopanym pod fundamenty odprawiliśmy pierwszą Mszę Świętą. Następnego dnia 17 czerwca 1999 roku rozpoczęła się budowa kościoła akademickiego na Jamnej – wspomina Ojciec Jan.*



Ikona Matki Bożej Niezawodnej Nadziei wisi w nawie kościoła również pod wezwaniem Matki Bożej Niezawodnej Nadziei, poświęconego przez Prymasa Polski Arcybiskupa Józefa Glempa, 3 maja 2001 roku.

Jest tak piękna, że swoim pięknem przyciąga nas do Boga, a zieleń Jej budzi bezgraniczne zaufanie, pozwala podejść bliżej mimo, iż to przecież Królowa. Namalowana na pamiątkę pacyfikacji wsi Jamna. Przyodziana w wiejską chustkę, ma przypominać o młodej matce, która trzymając na ramieniu maleńkie dziecko, a w drugiej ręce obraz Maryi jako pierwsza została zamordowana przez hitlerowców. Teraz jest powierniczką trosk i marzeń naszej młodzieży. Z jej pomocą dziewczyny szukają mężów, chłopcy żon, za Jej radą dokonują życiowych wyborów, szukają sensu życia. Madonna na prawej ręce trzyma swego synka. Oboje okryci są ciemnoniebieskim, z reflekssem zieleni płaszczem. Z jego wycięcia przy szyi Maryi wyłania się główka dzieciątka. Ma-

ryja ma długie włosy upięte z tyłu i okryte czerwoną chustą. Jej piękna, bardzo delikatna twarz i zaokrąglona buzia Jezuska, są do siebie bardzo podobne, uderza zwłaszcza podobieństwo oczu, z których przebija dobroć i smutek. Święte



głowy otaczają złociste nimby. W zielonym tle można dopatrzyć się postaci matki z dzieckiem i domu.

#### Koronator obrazu – błogosławiony Jan Paweł II

*„Od samego początku istnienia domu na Jamnej obecny w nim był Ojciec Święty. Zapragnąłem Ojca Świętego na Jamną zaprosić... – wspomina Ojciec Jan Góra. - 16 czerwca 1999 roku Ojciec Święty osobiście przybył na Jamną w drodze ze Starego Sącza do Wadowic i pobłogosławił ją z helikoptera.*

Kaplica w Domu Św. Jacka, „pokój papieski” – mieści zbiór darów i pamiątek uzyskanych przez Ojca Jana od błogosławionego Jana Pawła II. W nawie bocznej jamneńskiego kościoła od niedawna możemy oglądać z bliska kolejną cenną papieską pamiątkę – odlew Jego dłoni oraz Jego relikwiarz.

Karol Józef Wojtyła urodził się w Wadowicach 18 maja 1920 r., został wybrany na Stolicę Piotrową 16 października 1978 r. Przeszedł na świat w rodzinie Karola i Emilii z Kaczorowskich Wojtyłów. Mając 9 lat przyjął pierwszą Komunię świętą, a wieku lat 18 otrzymał sakrament Bierzmowania.

*(Ciąg dalszy na stronie 32)*

Po ukończeniu nauki w liceum wadowickim, został studentem Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie w roku 1938.

Po zajęciu Krakowa przez niemieckie wojska okupacyjne i zamknięciu Uniwersytetu Jagiellońskiego jesienią 1939 roku, młody Karol, dla uniknięcia deportacji do Niemiec, pracował najpierw w kamieniołomach, a potem w fabryce chemicznej Solvay w latach 1940/1944.

Odpowiadając na rodzące się powołanie do kapłaństwa, od 1942 r. pobierał naukę w tajnych kursach formacyjnych przy seminarium krakowskim, prowadzonym przez arcybiskupa Krakowa, kard. Adama Stefana Sapiechę.

Po wojnie kontynuował formację duchową i intelektualną w seminarium krakowskim i na ponownie otwartym wydziale teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Otrzymał święcenia kapłańskie w Krakowie 1 listopada 1946 roku a następnie został wysłany do Rzymu, gdzie w roku 1948 dokończył studia doktoranckie z teologii. W roku 1948 powrócił do Polski i został skierowany do pracy duszpasterskiej, najpierw jako wikariusz w parafii Niegowić a potem jako współpracownik przy parafii Świętego Floriana w Krakowie. Był duszpasterzem akademickim do 1951 roku, kiedy to podjął ponownie studia filozoficzne i teologiczne. Papież Pius XII mianował go, 4 lipca 1958 roku, biskupem tytularnym Ombi i pomocniczym krakowskim. Sakrę biskupią otrzymał dnia 28 września 1958 roku w kate-



drze na Wawelu, z rąk Arcybiskupa Eugeniusza Baziaka. 13 stycznia 1964 roku Papież Paweł VI mianował go Arcybisku-

pem Krakowa, wynosząc go, 26 czerwca 1967 roku, do godności kardynalskiej.

Został wybrany papieżem 16 października 1978 roku. Dnia 22 października tegoż roku odbyła się uroczysta inauguracja jego pontyfikatu. Jan Paweł II odbył 146 wizyt duszpasterskich we Włoszech a jako biskup Rzymu odwiedził 317 z 332 parafii rzymskich. Dokonał 104 podróży apostolskich, które są przejawem jego pasterskiej troski o Kościół Powszechny. Spośród licznych dokumentów opublikowanych za jego pontyfikatu należy podkreślić 14 encyklik, 15 adhortacji apostolskich, 11 konstytucji apostolskich i 45 listów apostolskich. Jako papież napisał 5 książek: „Przekroczyć próg nadziei” (październik 1994), „Dar i Tajemnica” (listopad 1996)), „Tryptyk rzymski” (marzec 2003), „Wstańcie! Chodźmy!” (maj 2004) i „Pamięć i tożsamość” (luty 2005).

Jan Paweł II przewodniczył osobiście 147 ceremoniom beatyfikacji, w czasie których ogłosił 1338 błogosławionych i 51 ceremoniom kanonizacyjnym, ogłaszając 482 nowych świętych. Zwołał 9 konsystorz, w których mianował 231 (1 in pectore) kardynałów. Przewodniczył 6 zgromadzeniom plenarnym Kolegium Kardynałów. Od roku 1978 powołał 15 zgromadzeń Synodu Biskupów: 6 zwyczaj-



nych (1980, 1983, 1987, 1990, 1994, i 2001), 1 zgromadzenie ogólne nadzwyczajne (1985) i 8 zgromadzeń specjalnych (1980, 1991, 1994, 1995, 1997, 1998 [2] i 1999).

W czasie trwania Wielkiego Jubileuszu roku 2000 papież spotkał się z przeszło 8 milionami wiernych. Osobnym rozdziałem były spotkania z przedstawicielami świata polityki: odbyło się 38 wizyt oficjalnych i 738 audiencji udzielonych głowom państw, oraz 246 audiencji udzielonych szefom rządów.

Zmarł w swoim apartamencie watykańskim, w sobotę 2 kwietnia 2005 roku, o godz. 21:37, w wigilię Niedzieli Przewodniej, Święta Bożego Miłosierdzia, które ustanowił. Uroczystości pogrzebowe odbyły się na Placu Świętego Piotra 8 kwietnia.

*(Ciąg dalszy na stronie 33)*





Matka Boska Niezawodnej Nadziei, relikwie Jana Pawła II ściągają dzisiaj na Jamną tłumy wiernych, dla których przyjazd często z odległych miejscowości, czasem z trudem wspinającymi się wąską i stroną drogą na jamieńskie wzgórze samochodami jest wyzwaniem ale i wielkim pragnieniem. Tu w ciszy pogórza można udać



się na samotne rozmyślenia trasą leśnej kalwarii, tu łatwiej prosić o nadzieję, dziękować za dary jakie nie-sie nam życie. Tu łatwiej poprosić Matkę Boską Niezawodnej Nadziei ale i podać komuś rękę.

Jamna mojej młodości to złoty turystyczne szlakami Batalionu Barbara, to błoto i spanie w stodole któregoś z nielicznych gospodarzy, później nowa droga, babcówka PTTK ale i właśnie Dominikanie. Razem z uczniami zaglądaliśmy tam by pomagać przy budowie kościoła, by zbierać siano z łąki dla osła Janusza i koników. Od wielu

lat Jamna jest też moją drugą „parafią”, którą dzielę z wieloma osobami. Razem jesteśmy tam u siebie. Ojciec Jan, Ojciec Andrzej, Gienek, Mariusz, siostry, jamieńskie znajomości i przyjaźnie. Każdy zostawia tam cząstkę sie-



bie. Od Wielkanocy 2001 roku na jamneńskiej warcie nadziei stoi Ojciec Andrzej Chlewicki – który przejął to miejsce po Ojcu Janie Górze. Ojciec Andrzej jest solidnym gazdą, którego gospodarstwo wspaniale się rozwija. Przy każdej nadarzającej się okazji rozbudują je, ulepsza i upiększa. Równocześnie od wielu lat pisze swoje „Rozmyślenia”, które publikuje na stronie internetowej i wydaje w formie drukowanej. On doskonale wie komu Jamna ma służyć.

Marek Nowakowski

Cytaty zaczerpnięte ze strony internetowej  
[www.jamna.dominikanie.pl](http://www.jamna.dominikanie.pl)



## KONKURS PALM WIELKANOCNYCH

Gminny Ośrodek Kultury w Gródku nad Dunajcem wspólnie z Ks. Proboszczami Parafii gminy Gródek nad Dunajcem zaprosił mieszkańców gminy do przeglądu palm wielkanocnych. Przegląd miał charakter otwarty, preferowane były prace wykonane samodzielnie, technikami tradycyjnymi. Podczas Mszy św. palmy zostały poświęcone oraz brały udział w uroczystej procesji wokół kościołów. Po Mszy najpiękniejsze palmy zostały nagrodzone, a ich wykonawcy oprócz nagród rzeczowych otrzymali także słodycze.



**Wydawca:** Gminny Ośrodek Kultury w Gródku nad Dunajcem, tel/fax: 18 440 15 27

**Redakcja:** Andrzej Krupczyński — Red. Naczelny, Halina Zyzak, Kazimiera Paruch, Marek Nowakowski



## Zakład Usług RTV Mariusz Marzec

Oferuje:

- Sprzedaż i montaż dekoderek CYFRA+, TELEWIZJA NA KARTĘ, TELEWIZJA NA KARTĘ HD, TELEWIZJA TRWAM
- Instalacje antenowe indywidualne i zbiorcze
- CB radia, anteny i osprzęt, radioodtwarzacze samochodowe, sprzedaż oraz montaż
- Telewizja przemysłowa-monitoring
- Instalacje alarmowe w budynkach
- Instalacje nagłośnieniowe

KOMIS RTV

## Całoroczny wypoczynek w Kamiennej koło Krynicy.

Pensjonat „AMBROZJA”, trzy wyciągi narciarskie, ceny konkurencyjne, świetna domowa kuchnia, nauka jazdy na nartach, miodolecznictwo.

## UBEZPIECZENIA

Korzystne ubezpieczenia rolne, majątkowe, komunikacyjne ( OC, AC, NNW, ASS ) mienia i działalności, odpowiedzialności cywilnej, zdrowotne, turystyczne.

Biuro czynne : poniedziałek -piątek: 9.00-16.00

( przerwa, poniedziałek i środa – 11.00-13.00)

Sobota: 9.00-12.00

Jakub Tobiasz, tel. Biuro: 18 441 07 79 , kom. 698 641 381

Biuro znajduje się w centrum Gródka nad Dunajcem.

Zapraszamy





# ZAKŁAD RZEŹNICZO -MASARSKI

Oferujemy Państwu:

- bogate doświadczenie na rynku rzeźniczo-masarskim - ponad 20 lat tradycji,
- szeroki asortyment wyrobów tradycyjnych,
- zawsze świeże mięso wołowe i wieprzowe,

tel./fax 18 440 30 95, [www.masarnia-furtak.com](http://www.masarnia-furtak.com)

Serdecznie zapraszamy do odwiedzania naszej strony internetowej oraz osobistej wizyty w naszym przyzakładowym sklepie w Rożnowie.



Godziny otwarcia sklepu:

wtorek i środa : 9.00-16.00

Sobota : 9.00-13.00